

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na pro wincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej zrana do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej zrana do 1-jej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutrzejsza uroczystość św. Franciszka Serafickiego, założyciela zakonu kwestarzy, obchodzona będzie całodziennem nabożeństwem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w kościołach: św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim i św. Antoniego (po-reformackim); w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) także nabożeństwo odłożone zostaje do niedzieli.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro przypada czwarty dzień odpustowego nabożeństwa Różańca św. Pierwsza wotywa odprawiona będzie o godzinie 9-jej zrana, następnie suma, po południu zaś nieszpory z kazaniem. Przez cały czas uroczystości zapisywać się można w księgę arcyłactwa dwa razy dziennie.

Także uroczystość, lecz bez kazań, odbywa się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), gdzie również nowi członkowie w księgę Album bractwa zapisywać się mogą.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj w sejmie węgierskim rozpocząć się miała wielka rozprawa prawnopolityczna, innemi słowy, dyskusja nad interpelacjami, wniesionemi przez opozycję z powodu przemówień cesarskich w Borossebes i Günsie. Przemówienia te, aczkolwiek redakcja ich, potępiająca działalność wywrotową opozycji, leżała w prawach rządu, utrudniły pozycję gabinetu Wekerlego, szeregując rozbite podczas ostatniej sesji sejmowej na rozmaite frakcyjki żywioły opozycyjne znowu w jedną solidarną falangę, gotową stanąć do merytorycznej rozprawy z rządem o najkapitałniejszą kwestję stosunku dualistycznego obu połów monarchji.

Pod wpływem owych przemówień, przez gabinet Wekerlego zredagowanych, frakcja Gabrjela Ugrona, która przed kilkoma laty odłączyła się od skrajnej

lewicy, kierowanej obecnie przez Justha, powróciła na łono macierzyste i doznała tu gorącego przyjęcia. Z frakcji Karola Eötvösa, która na wiosnę r. b. wystąpiła również z lewicy skrajnej i ukonstytuowała się w klub osobny, stojący wiernie przy programie liberalnym, ośmiu członków wróciło także do zjednoczonej lewicy skrajnej, a przy Eötvösie zostało tylko dwunastu współtowarzyszów, którzy stanowić będą frakcyjkę nazbyt szczupłą, ażeby w walkach parlamentarnych wchodzić mogła w poważną rachubę.

Obecnie przeto opozycja składa się z dwóch kolumn bojowych: z tak zwanej partji narodowej hr. Alberta Apponyiego i z lewicy skrajnej Justha. Wobec rozpoczętej walki o zasady prawnopolitycznego ustroju monarchji, którą podejmuje ta opozycja, schodzi na drugi plan chwilowo kwestja reform kościelno-politycznych, z którymi gabinet Wekerlego powiązał los swój. Jakby na uragowisko interpelował w sobotę prezesa ministrów p. Geza Polonyi, jeden z przewodzców skrajnej opozycji i przeciwnik owych reform, kiedy rząd zamierza wnieść ustawę o ślubach cywilnych, aby położyć kres dzisiejszej niepewności, zakłócającej pokój pomiędzy wyznaniem? Wekerle zapewnił, że wniesienie projektu nastąpi wkrótce i wyraził przekonanie, że izba go uchwali. W przeciwnym razie rząd będzie świadomym tego, co mu uczynić wypadnie.

Odpowiedź ta nie była dwuznacznikiem: kto oswoił się nieco ze zwrotami parlamentarnej frazeologii, wie, iż w słowach tych mieściła się pogroźka ustąpienia. Dla opozycji pogroźka jest zachęcającą obietnicą; niczego bowiem nie pragnie ona tak gorąco, jak upadku gabinetu Wekerlego, pomimo niespożytych jego zasług dla kraju: pomimo przywrócenia równowagi w budżecie, przeprowadzenia wiekopomnego dzieła regulacji waluty i nagromadzenia już teraz w kasach państwa 350 milionów złota celem rychłego rozpoczęcia wyplat w monecie kruszcowej.

Opozycja potępia program rządu, którego istota streszcza się w reformie kościelno-politycznej, a ma swój program, potępiany przez rząd: unję osobistą i

armję narodową. Antitezy tak poważne, że tylko separacja rozwiązać może taki stosunek nienawistnych sobie żywiołów. Gabinet Wekerlego ma dotąd po swojej stronie sporą większość liberalną w sejmie, formalnie liczyć może i na poparcie korony. Cesarz Franciszek Józef jest monarchą *par excellence* konstytucyjnym i dlatego uważa za obowiązek swój osłaniać powagą korony rząd, oparty na większości. W gruncie duszy swojej, jako gorący katolik, nie jest on wszakże zwolennikiem ani ślubów cywilnych ani nawet może metryk państwowych. I dlatego nie bez pewnych widoków jawi się na widnokręgu politycznym Węgier kandydatura znakomitego finansisty i męża stanu z dawniejszej epoki, Kolomana Szella, na prezesa ministrów. Hr. Apponyi, łaknący oddawna władzy, myli się, jeżeli mniema, że, obalając gabinet Wekerlego, ujmie ją w ręce: cesarz nie zgodzi się nigdy na powierzenie mu steru węgierskiego ministerjum. W tej chwili tylko Koloman Szell ma widoki odziedziczenia spadku po Wekerlem.

Mamy już obecnie przed sobą dosłowny tekst olbrzymiej w rozmiarach mowy edyuburskiej Gladstone'a. Dotykał on w niej nie tylko kwestji reformy izby lordów, ale i nieszczęsnego stanu kwestji robotniczej w Anglii, która manifestuje się znową najobfitszym w węgiel okręgów górniczych i doprowadziła do krwawego starcia z siłą zbrojną w Featherstone, gdzie kilka osób padło ofiarą.

Mowa była wszakże skierowana głównie przeciw lordom i najnamiętniejszych dobięrała zwrotów krasomówczych, aby ich ukarać i zgromić za odrzucenie bilu irlandzkiego. Nawet *Home Rule* w przemówieniu Gladstone'a ustąpić musiał pierwszego miejsca uczuciom nienawiści do „złocistej izby”. Cała gorycz, jaką krok pogardliwy parów przepelniał serce Gladstone'a, wylała się w tej prowokacji, zachęcającej naród, aby oswoił się z myślą zniesienia czy przekształcenia izby wyższej. Oprócz *Home-Rule'u* — rzekł Gladstone — będzie musiała izba lordów zająć się niebawem inną kwestją, a mianowicie własną swą dalszą egzystencją. Gladstone utrzymywał, że

Z TEATRU.

„Mężowie ich córek”, komedja w 3-ach aktach Piotra Wolffa, z francuskiego tłumaczona. — Brzydkie naśladownictwo. — „Wnuk Tumrego”.

Gdyby nowa sztuka francuska, przedstawiona wczoraj w Rozmaitościach, nie miała mówiącego tytułu, zyskałaby na tem wiele. Nie potrzebaby jej było zestawiać ani z „Temi pannami” (*Les filles*) ani z „Temi, które się szanuje”, utworami tego samego autora, niby dopełniającemi się wzajemnie. Tylko z powodu tytułu sztuki szuka się jakiejś łączności, jakiejś wspólnej nici przewodniej między trzema komedjami tendencyj, zasad i przekonań autora, które rzeczywiście tylko w tytule sztuk się ujawniają.

Czego on chciał właściwie dowieść? Że kurtyzanki są czasem więcej warte od tych, które się szanuje, to znaczy od kobiet złego prowadzenia, które jednak umieją zrećnie oszukiwać swoich mężów i towarzysztwo, w jakim żyją? Porównanie nie wypadła na korzyść tych ostatnich nigdy, a raczej będą to wartości ujemne niezbyt zajmujące do badania i ścisłego obliczania na jakichś specjalnych wazkach, które błoto cięższe, a które mniej cuchnie? W rezultacie jeśli ta warta jeden, to tamta trzy bez dwóch, a obiedwie są bardzo mało zajmujące, o ile nie zajrzemy im do serca, a w istocie choćby najniżej upadły, nie będziemy odszukiwać człowieka.

Kartka wycięta z życia, choćby najprawdziwsza, nie będzie nigdy dziełem sztuki tak samo, jak fotografia. Ten i ów znający oryginał może podziwiać dobrze pochwycone podobieństwo, wprawę, zręczność fotografa, ale tylko ręka artysty, który duszę swoją, ciepło własnego serca, natchnienie talentu do obserwacji życiowej dołączy — wytworzy dopiero rzecz zajmującą dla wszystkich, zmieni kartę fotograficzną

na studjum charakterystyczne, na uwydatnieniu rysów psychologicznych zasadniczych danej postaci oparte. W portrecie, którego oryginału nie znam, nie będę szukał podobieństwa, tylko charakteru człowieka przedstawianego na obrazie, jego usposobienia, myśli, w ogóle jego strony duchowej. A więc i o malarzu nie powiem, że to znakomity artysta, jeżeli w swoim obrazie nie stworzył psychologii człowieka.

Jeżeli od malarza tego się domagamy, rozporządzającego tylko martwym materiałem światła i barw rzuconych na płótno, o ileż więcej żądać mogę od tego, który najplastyczniejszą ze sztuk, teatru scenę, ma do dyspozycji, który przemawia nie pędzlem i farbami, ale żywym słowem!

Artysta w ogóle nie może być zupełnie przedmiotowym, a dzieło, w którym indywidualność twórcy zatarłaby się zupełnie, nie zasługuje na miano dzieła sztuki. Autor musi kogoś kochać w swoim obrazie, choć i nienawidzić mu wolno także, ale jeżeli żadnego jego uczucia widz nie odczuje i nie odgadnie, utwór nie wywoła wrażenia i nie pociągnie nikogo. Będzie to jak martwa natura, w której tylko wykończenie szczegółów i poprawność rysunku albo wierność barw równie na zimno oceniamy, jak na zimno odtwarzane były. To nie obraz, to reprodukcja.

Jest pewna szkoła pisarzy francuskich, która sobie za jedyne zadanie w sztuce takie odtwarzanie zupełnie przedmiotowe życia i zaobserwowanych zjawisk postawiła. Zbierają oni dokumenty i rejestrują fakty; dzielią się z publicznością tem, co zaobserwowali. Ot urządzają poprostu wystawę fotografii błyskawicznych. Ci panowie nie idą pod sztandarem ani Flaubert'a, ani Zoli, ani braci Goncourtów. To nie jest szkoła realistyczna ani naturalistyczna, a nie mają specjalnej nazwy, bo się nie łączą w imię wspólnych zasad czy formulek estetycznych. Twierdzą tylko, że się dawne formy sceniczne przeżyły, a idą samo-

pas każdy na własną rękę, znajdując gościnnie przytułek w tak zwanym Wolnym teatrze Antoine'a. Kwitnie tam przedewszystkiem wyuzdana nieprzyzwoitość, wysoki ekscentrycyzm, posunięte do ostatnich granic obrzydliwości.

Nie pora się tu o tem rozpisywać obszerniej i przedstawiać ujemne rezultaty dla sztuki dramatycznej, jakie Wolny teatr w Paryżu dla Francji wydał. Ale do tych zaliczyć należy bezwzględnie i fałszywy kierunek, w który popadają pisarze początkujący, nawet i talentem obdarzeni. Boć ten Wolff naprzykład ma talent, ale jak raz wszedł z „Temi pannami” do Wolnego teatru, tak się już wyswobodzić nie może od aparatu fotograficznego, który autor ma nosić ciągle z sobą według przepisów szkoły Wolnego teatru i spacerować z nim przeważnie w najbrudniejszych zaułkach miasta. A jednak w „Mężach ich córek” talent przemógł wstrętą formułę i gdyby nie to fatalne „ich” w tytule, gdyby nie wspomnienie matki Zuzanny, mielibyśmy utwór dość ciekawy, który możnaby zaliczyć z pewnemi zastrzeżeniami do rodzaju tak zwanych komedji obyczajowych.

Żeni się młody człowiek Henryk Divoir z panną Zuzanną Berny. Ona ma znaczny posag i jest na wskroś poczciwym stworzeniem. On jest szulerem, głupcem bez żadnej moralnej wartości, a gdy się ożeni, zostanie skończonym łotrem. Takich małżeństw spotykamy na całym świecie setki i tysiące. Ożenił się dla posagu, zmarnuje go. Brzydka natura, pozbawiona wszelkich instynktów szlachetnych, z układnego klamecy przed ślubem zmieni go w cynicznego grubjanina, gdy już żonę zrujnuje, albo kiedy ona stawić mu będzie przeszkody w zaspokojeniu jakiejkolwiek namiętności, których taki idjota na zwykłe kilka do wyboru. Figura nie jest nowa, a jeżeli w komedjach i dramatach współczesnych odpowiada na kilkadziesiąt nazwisk, jakimi go autorowie ochrzczili, to cały gatunek w „Cudzoziemce” Dumas'a syna zo-

historja parlamentaryzmu angielskiego nie zna wypadku, aby odrzucenie jakiegós bilu przez izbę lordów prowadziło do rozwiązania izby gmin. Mowca zapowiedział, że przyszła sesja parlamentu zajmie się znowu *Home-Rule* m i dodał: „Z Boską pomocą większość, którą mam zaszczyt kierować, znajdzie środki, aby cel upragniony osiągnąć.”

Br. Z.

List z Meksyku.

(Korespondencja własna Kurjera Warsz.)

Miasto Meksyk, d. 11-go września.

Dwa tysiące mil geograficznych dzieli Warszawę od Meksyku, i żałować należy, że ołbrzymia ta przestrzeń, którą poczta w trzy tygodnie przebywa, czyni wycieczkę do Meksyku... nieco utrudnioną!

Bo wątpię, czy jest w nowym świecie gdziekolwiek miejscowość podobnie godna widzenia, jak stara stolica Azteków i Montezumy. Od Nowego Jorku do oceanu Spokojnego, od Kanady do pustyni południowej Kalifornji natura przedstawia wprawdzie niejedną uroczą, a nawet, jak w Yellowstone-Parku (stan Wyoming), jedyną w swoim rodzaju widok—ale brakuje tam wszędzie zwrotnikowej roślinności, palm, cyprysów; w dodatku niesympatyczny dla Europejczyka typ yankeesa odbiera podróży wiele uroku.

Tu zupełnie co innego: natura nieporównana, ludzie bardzo sympatyczni, a w dodatku poetań historycznych heroicznymi walk meksykańów z hiszpanami w XVI-ym wieku, ziemia, na której zdaje się jeszcze widać ślady stóp Korteza i krwią ludzką skropione ołtarze Azteków.

I w Egipcie historja wzrosła na gruncie zwrotnikowym, ale roślinność egipska zato nie wytrzymuje żadnego porównania z florą meksykańską.

Niepodobna mi naturalnie w tej krótkiej notatece podrobiej wyczerpać spostrzeżeń i wrażeń turysty, może to da się skutecznie w przyszłości...

Samo miasto ma typ wybitnie hiszpański: te same okratowane okna, jak na półwyspie, płaskie dachy, w pośrodku domów wszędzie „patio”, czyli rodzaj wewnętrznej podwórza, jak w domach pompejańskich.

Klimat tutejszy w swoim rodzaju także nieporównany, gdyż Meksyk, chociaż położony w bliskości równika (19° szer. pół.) jest na więcej, niż 2000 metrów, wyniesiony nad morze (prawie na wysokości szczytu Rysów w Tatrach).

Wskutek tego panuje tu wieczna wiosna, niema ani zimy, ani lata, temperatura średnia jest prawie w ciągu całego roku stała, około 19° Celsjusza.

Meksykanie przedstawiają w swoim rodzaju ciekawy typ; 92% ludności są to Indianie mniej lub więcej czyste krwi, którzy, przyjąwszy język hiszpański, zachowali swoje tradycje i uważają się za bezpośrednich politycznych potomków dawnych Azteków.

Najpiękniejszą ozdobą Meksyku jest wspaniały pomnik, wystawiony przez teraźniejszego prezyden-

stał zarejestrowany do katalogu pod wspólnym mianem „wibrjonów”. Książę Jerzy także należy do tego samego rodzaju, co i książę de Septmonts, a różni się od Henryka Divoir tem tylko, że w nich przeważa namiętność do ladacznicy i że pochodzą ze sfery arystokratycznej, gdy on z mieszczanńskiej i tylko na karty i szulerkę swoją żonę ograbił pragnie.

Zuzanna Berny to znowu księżna Jerzowa w miniaturze, szlachetna i uceziwa jak ona; ale gdy tamta jest energiczną i temperament ma gwałtowny, ta jest cicha, spokojna, potulna i nietylko o zemście nie pomyśli, ale nawet pastwienie się nad nią wstrętnego brutalna męża przyjmuje z rezygnacją dobrowolnej ofiary.

Tylko, że Dumas syn obok paradoksalności swojej tezy jest przytem autorem dramatycznym wielkiego talentu. Każda figura jego komedji jest doskonale postawioną, ma podkład psychologiczny bez zarzutu. Dobiera on jej ze zręcznością sofisty, ale gdy ją raz na scenie postawił, to można ją obracać na wszystkie strony, badać pod lupą czy pod mikroskopem: nikt na niej skazy nie dopatry, wykute jak z jednej sztuki. O każdej takiej postaci wiemy wszystko, co nam wiedzieć potrzeba, mamy gotowy jej rodowód, przymioty dziedziczne, wpływ otoczenia, wychowania i t. d. Pod tym względem doskonała to szkoła pisarska, która jeżeli czasem i nie da tak pełnego rysunku, to jednak pokieruje domyślnością słuchacza, choć zgrubsza wskazując linie konturów, po których iść mu należy. U Wolffa tymczasem błąkać się musimy ciągle, niema nigdzie wskazanych przyczyn dla rezultatów, które widzimy, nie możemy uogólnić, żadnego logicznego związku między tytułem a akcją komedji dopatrzeć.

Zuzanna Berny, córka aktorki, która nie z gaży teatralnej zbila sobie znaczny majątek, czy dla tego ma być uceziwą, kochającą żoną, skłoną do ofiarności i zaparcia się siebie kobietą, że jej matka była la-

ta, Porfirio Diaza, ostatniemu cesarzowi meksykańskiemu z dynastji Azteków, którego Korteza kazał powiesić w r. 1523-im po ostatecznej krwawej walce i zniszczeniu dawnego Meksyku („Tenochtitlan”). Quauhquemotzin—imię tego indyjskiego władcy—jest dziś bohaterem, a na pamiątkę czytamy w języku hiszpańskim: „a la memoria de Quauhquemotzin y de los guerrios que combateron heroicamente en defensa de sa patria MDXXI”

Już to w ogóle nie wiodło się władzcom meksykańskim; dwaj drudzy cesarze już w XIX-ym w., Iturbide i Maksymiljan, zostali, jak wiadomo, rozstrzelani. I cień Maksymiljana, zdaje się, unosi się jeszcze nad jego stolicą, choć tu już o nim prawie zapomnianno. Po Maksymiljanie zostało trochę „trofeów” w muzeum narodowym, mianowicie zabranych cesarzowi po wzięciu go do niewoli i rozstrzelaniu w Querataro. Zresztą epizod napoleońsko-austrjacki przeszedł nad Meksykiem prawie niepostrzeżenie.

Gdy turysta spaceruje w Meksyku po Paseo de la Reforma — rodzaj alei Ujazdowskich, prowadzących z miasta do tutejszych Łazienek, zamku Chapultepec, gdzie dawniej mieszkali cesarze meksykańscy od Montezumy do Maksymiljana, a obecnie prezydent rzeczywospolitej, może w godzinach wieczornych przyrzeć się *corso* i pięknościom meksykańskiemu.

Typ meksykanki nie jest brzydkim: cera śniada, włosy prawie zawsze kruczo czarne, oczy wyraziste, figura bardzo zgrabna, ale tylko u dam młodszych; meksykanka natomiast w wieku poważniejszym odznacza się taką tuszą, że mogłaby zadomólnić muzułmanina; w dodatku bardzo często dady tu są obdarzone przez naturę wąsami, a czasem nawet bródką. Natomiast piękności prawdziwych jest bardzo mało.

Ciekawy jest także sposób kłaniania się: damy i mężczyźni kłaniają się ręką, ostatni nie zdejmując kapelusza.

W ogóle jest to świat zupełnie inny, niż nasz, go-dzien widzenia i studjów...

H. Merczynig.

Wiadomości bieżące.

— *Nov. wr.* donosi, iż ostatecznie opracowany został projekt izby obrachunkowej (*clearing house*). Po spodziewanem zatwierdzeniu projektu przez radę państwa jeszcze podczas bieżącej sesji jesiennej pierwsze izby obrachunkowe powstaną w Petersburgu i Moskwie, a następnie w Warszawie, Odessie, Kijowie i innych większych miastach w miarę potrzeby.

— Według informacji dzienników petersburskich, ministerjum komunikacyj zamierza przeprowadzić, poczęwszy od r. p., systematyczny przegląd i zbadać całej sieci kolei w obrębie państwa, ku czemu zorganizowana zostanie specjalna komisja.

— *Birż. wiad.* donoszą, iż władze centralne zażądały od komisji do spraw włościańskich w gubernjach

południowo-zachodnich opinij, o ile byłoby możliwem wprowadzenie w tych gubernjach instytucji naczelników ziemskich.

— *Graźdanin* donosi, iż w d. 21-ym z. m. na kolei zakaukaskiej pomiędzy Tyflisem a stacją Udżary (282 wiorsty) przeprowadzono szereg prób z telefonowaniem za pomocą systemu inż. F. Balukiewicza. Próby powiodły się wybornie. Jest to, jak zapewnia gazeta petersburska, pierwszy wypadek udania się prób telefonowania na tak znaczną odległość w obrębie państwa.

— *Praw. wiadn.* zamieszcza następującą notatkę o przebiegu epidemji cholery w obrębie państwa:

Gub.	Okr. sprawozd.		Zachor.	Zmarło
	od 3 wrz.	do 16 wrz.		
Gub. astrachańska . . .	19	22	165	104
Gub. bakińska . . .	17	23	11	7
„ besarabska . . .	17	23	38	22
„ warszawska . . .	10	16	7	5
M. Warszawa . . .	17	23	1	1
Gub. wileńska . . .	17	23	15	4
Gub. włodzimierska . . .	17	23	49	30
„ wolińska . . .	17	23	670	240
„ woroneńska . . .	17	23	251	147
„ wiacka . . .	17	23	18	9
„ grodzieńska . . .	17	23	109	38
„ kazańska . . .	10	16	85	30
„ kostromska . . .	17	23	18	5
„ kutaiska . . .	10	16	6	7
„ łomżyńska . . .	17	23	138	63
„ moskiewska . . .	17	23	88	34
M. Moskwa . . .	23	26	18	9
Gub. nowogrodzka . . .	17	23	2	1
„ ołoniecka . . .	11	13	1	—
„ orłowska . . .	17	13	158	57
„ penzeńska . . .	17	23	21	7
„ permska . . .	10	16	18	10
„ płocka . . .	10	23	8	4
„ radomska . . .	17	23	13	5
„ riazkańska . . .	10	16	15	6
„ petersburska . . .	17	23	136	65
M. Petersburg . . .	26	28	166	78
Gub. sibirska . . .	17	23	115	56
„ smoleńska . . .	17	23	13	3
„ taurydzka . . .	17	23	9	2
„ tverska . . .	17	23	2	8
Gub. tyfińska . . .	10	16	9	4
„ tobołska . . .	10	16	33	10
„ tulska . . .	17	23	239	75
„ ufimska . . .	10	16	1	2
„ charkowska . . .	17	23	59	43
„ jarosławska . . .	17	23	87	61
Obw. akmoliński . . .	27	—	1	1
„ doński . . .	22	26	22	13
„ kubański . . .	22	26	19	9

— O przebiegu epidemji cholery w obrębie Królestwa Polskiego *Warsz. Dniem.* ogłasza następujące dane:

Powiat	Gubernja warszawska.			
	Zachor.	Zmarło	Wyzdr.	Pozostało
Powiat radzyński w osadzie Jadów (przyniesiona z gubernji łomżyńskiej)	—	1	1	6
d. 29-go września	—	—	—	—
Powiat warszawski we wsi Zagrobach	—	—	—	1
d. 29-go września	—	—	—	—
	Gubernja kaliska			
W mieście Kole	1	1	—	—
d. 26-go września	—	—	—	—

już dosyć zohydziło w naszych oczach tego wstrętnego idjota.

Słabość matki dla jedynaka, pieśczoć jej, choć osłabienia jego win i upatrywania w nim przymi-otów wchodzą w sferę komunalów scenicznych. Za to ojciec Divoir, który nie jest tak zupełnie bez winy, jak to w nas wzmówić pragnie, zrzucając całą odpowiedzialność za złe wychowanie syna na pieśczoć i słabość matki, ma jednak parę bardzo pięknych scen lirycznych z Zuzanną. Ofiaruje jej swój dom, kasę swoją i otwiera jej na oścież serce ojca, który, zmuszony wyrzec się własnego syna, jak rodzona córka Zuzannę kochać pragnie. Ona powraca do męża, bo tam widzi swój obowiązek, i kończy się komedja właściwie bez żadnego rozwiązania, tak, jak i założenia nie miała. Jest kartką wyciętą z życia, uderza prawdą i trafnością obserwacji kilku scen, ale wygląda co najwyżej na szkic z natury zdjęty, może i wycieniowany starannie, lecz w każdym razie nie mogący rościć pretensji do nazwy dzieła sztuki. To dopiero materiał, obserwacja, fotografia momentalna ruchu i życia.

Uogólnićby to można, wyrzucając z komedji wspomnienie owej Miki nieszczęśnej, która tam do niczego nie służy, i wiele szanowną panią Augustynę Berny, babkę Zuzanny, figurę epizodyczną, mamę teatralną na emeryturze. Sytuacja zostanie ta sama, a przestanie być tak lokalnie paryską.

Komedja Wolffa napisana jest z talentem, choć komedja nie jest, a wrażenie robi na publiczności silne, choć przygnębiające. Powód tego wrażenia tkwi w tem, że Henryk Divoir, choć jest tylko fotografją, ma jednak wielu bliźniaczy do niego podobnych kolegów i towarzyszków w każdym większym mieście, więc i u nas. Publiczność patrzyła na niego wczoraj jak na dobrego znajomego, nazwiska pierwowzorów cisnęły się na usta. Podczas antraków wymieniano bodaj czy nie parę tuzinów podobnych ichmościów,

W mieście Ozorkowie d. 26-go września	1	—	1	4
Gubernja lubelska				
Powiat chełmski W osadzie Wojsławicach d. 28-go września	5	2	—	2
we wsi Wojsławicach d. 28-go września	1	—	—	5
Gubernja siedlecka				
Powiat konstantynowski w osadzie Janowie d. 29-go września	1	—	—	2

= Dzisiejsza *Gaz. polic.* zamieszcza następujące sprawozdanie z rozbiórów win, wziętych z różnych składów i sklepów w Warszawie. Winem nazywa się przerobiony w odpowiedni sposób czysty sok jagód winogronowych, nie zawierający w sobie żadnych domieszek obcych, dodawanych w różnych celach przezważnie przez handlujących winem. Wszystkie wina, zawierające obce przymieszki, należą do produktów sztucznych, przyczem i tu istnieje stopniowanie aż do win, które w sobie ani kropli prawdziwego wina nie zawierają. Często w płynach tych znajdują się substancje szkodliwie działające na zdrowie, jak np.: kwas salicylowy, dodawany w celu zapobieżenia fermentacji. Przy analizie win zwraca się szczególną uwagę na zawartość w nich alkoholu, cukru, kwasów, części mineralnych i t. p. W białych i czerwonych winach (t. zw. wytrawnych) zawartość alkoholu bywa rozmaita: lekkie zawierają 5—8%, średnie do 9%, lepsze starannie wyrobione do 11%. Ogólna kwasowość win waha się między 0.5 a 0.9 gramów winianu potasu w 100 cent. sześciennych produktu; kwasów lotnych (octowy i inne) może być najwyżej 0.15 gr., cukru gronowego w dobrze sfermentowanych najwyżej w 1 gr. części mineralnych około 10%. Odstąpienia od wskazanych norm, jeżeli one dotyczą od razu kilku części składowych, doprowadzają do wniosku, że badane wina nie jest produktem naturalnym. W ogóle z różnych składów i sklepów w Warszawie poddano rozbiórowi 32 próby wina, z których 11 białych i czerwonych, pozostałe zaś należą do win słodkich. Z rzeczonych 11 win analiza dwóch prób wina węgierskiego białego została zamieszczoną z wynikami win słodkich tegoż pochodzenia, gdyż wina węgierskie ze względu na wiele oznak stanowią oddzielną charakterystyczną grupę. Oto rezultat analizy kilku gatunków pierwszej grupy: 1) ruskie besarabskie posiada alkoholu aż 9.53%, przed fermentacją było ocukrzone—cena 35 kop.; 2) krymskie czerwone za rubla butelka: 11.62% alkoholu, wina ocukrzone; 3) czerwone zagraniczne (rs. 1 kop. 30 butelka) 7.33% alkoholu, skład zbliżony do normalnego. Skład win słodkich pod wieloma względami różni się od powyższych przytoczonych. Procent alkoholu w nich zawartego jest daleko wyższy (do 16%), gdyż przy wyrobie dodaje się spirytusu lub koniaku, tak, że wiele win słodkich, jak na przykład malaga, z natury rzeczy są produktami sztucznymi. Ekstraktu także jest więcej; w węgierskich do 25 gramów w 100 cent. sześciennych, a w greckich do 40-tu gramów. Z rozbiórów win słodkich 13 przedstawiają rozmaite gatunki węgierskich. Oto kilka przykładów:

z których ten i ów w taki sam sposób traktował swoją żonę i tych samych nawet używał do niej wyrów, co Henryk do Zuzanny w drugim akcie.

Zresztą ani wstydzić się za to, ani przechwalać się czem nie mamy. Jestem pewny, że to samo się powtórzy w każdym większym mieście, gdzie tę sztukę grać będą, bo typ jest dosyć popularny, tem pospolitszy, że nie uposażony wyjątkowo, jak u Dumas'a syna w mitrę książęcą.

Jeśli sam utwór nieprzyjemne a nawet deprymujące robi wrażenie, to za to podnosi bardzo jego wartość gra naszych artystów. Tu znowu dobrał się komplet wyjątkowo szczęśliwie, któremu czy role przypadły do usposobienia, czy talenty się łatwo do przedstawionych postaci nagięły. Nie wiem, od kogo mam zacząć, wahając się w wyborze między pp. Frenklem i Wolskim, którzy obadwaj grali znakomicie.

Pan Frenkiel miał trudniejsze zadanie, bo ojciec Divoir jest postacią charakterystyczno-liryczną i wykracza zupełnie z granic specjalności talentu komicznego artysty. Ma ta postać trochę podobieństwa do ojca w „Naszych poczciwych wieśniakach” Sardou, którą tak niezrównanie grał Żółkowski. Ale tam komik przeradzał się wskutek dramatycznej sytuacji w liryka. Tutaj postać jest poważna, charakterystyczna bez komizmu, trzeba jej też nadać charakter, bardzo subtelnie unikając zgryźliwości, przeźnienienia żółcią w akcie pierwszym, a później zdobyć się i na szczere uczucie w trzecim. Pan Frenkiel całą rolę grał znakomicie, a scenę w trzecim akcie, w której ukradkiem lży ociera, tak pięknie, żeśmy mu wszyscy bili oklaski, ilu nas tam było wczoraj w teatralnej sali.

Pan Wolski z Henrykiem nie wychodzi po za obręb swego repertuaru, ale bo też repertuar to bardzo obszerny, w którym podziwiać można łatwość prawdzi-

1) węgierskie półwytrawne za rs. 1 kop. 50—osłodzone; 2) tokaj za rs. 1 butelka (sztuczne); 3) tokaj za rubla (nalewka z wodą); 4) tokaj za 2 rs. (wino osłodzone); 5) za 40 kop. (z kwasem salicylowym); 6) węgierskie półwytrawne za 3 rs. butelka (skład zaledwie zbliżony do normalnego). Z 8-iu rozbiórów win zupełnie słodkich prawie wszystkie okazały się zafalszowanymi. Tym sposobem zbadane ruskie wina słodkie są po większej części produktami sztucznymi. Przytoczone analizy dowodzą, że sprzedawane w Warszawie wina są często dalekie od składu win naturalnych i że czasem zawierają w sobie substancje, szkodliwie wpływające na zdrowie. Powyższe wymienione badania win, znajdujących się w handlach warszawskich, były dokonane jedynie w celach naukowych i dlatego nie są wskazane adresy firm, składów, handlów i zakładów, w których prowadzona jest częstkowa sprzedaż win.

= O środkach przedsięwziętych dla ograniczenia i stłumienia epidemii cholery *Warsz. Gub. Wiadom.* donoszą co następuje: „Naczelnicy powiatów otrzymali polecenie o wszystkich wypadkach zasłabnięć na cholere zawiadamiać naczelników oddziałów wojskowych nie tylko w miejscowości zarazonej lecz i w odległości 20-tu wiorst konsystujących.—Z powodu ukazania się pod Czerskiem we wsi Cuniew wypadku podobnego do cholery urządzono w Półku i Pilicy punkty sanitarne.—W osadzie Kamieńczyk pod dozorem strażnika ziemskiego został urządzony punkt obserwacyjny.—Pod wsią Zagroby w powiecie warszawskim zachorował na statku flisak Kaszyński, lecz przy badaniu wydzielin przecinków cholerycznych nie znaleziono.—We wsi Wieliszewie zmarli z oznakami cholery Michałowscy ojciec i syn. Badanie bakteriologiczne wydzielin wykryło przecinki Kocha, wskutek czego zarządcono ścisłą dezynfekcję oraz izolację osób będących z Michałowskimi w zetknięciu.—W domu izolacyjnym zachorowała i niebawem zmarła mieszkanka Wieliszewa Kochanowska.—Na Woli pod Warszawą zachorowała z symptomatami cholery Konstancja Ciechowska; dezynfekcję i izolację zarządcono.—W dalszym ciągu w Zagrobach zachorowała Benigna Zwonkowska, a w Wieliszewie zmarła Kraszewska. Wskutek tego ostatniego wypadku mieszkańców domu izolowanego przeniesiono gdzieindziej.—W Wieliszewie urządza się herbarciarnia.”

= Najnowsze uzupełnienia i zmiany w przepisach o dozorcze nad zakładami przemysłowo-fabrycznymi i wzajemnym stosunku fabrykantów i robotników zaczynają znajdować zastosowanie praktyczne w tu-tejszych fabrykach. Przedewszystkiem we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych (liczących więcej nad 15 robotników), po sprawdzeniu miejsca zameldowania się robotników, odebrano od nich dowody osobiste, t. j. paspory i książeczki meldunkowe na przechowanie w kantorze fabryki, a to zgodnie z art. 133 nowej instrukcji. Również zarządy fabryczne, stosownie do art. 94-go instrukcji, zaczęły się bezpośrednio w imieniu robotników zwracać do władz prowincjonalnych (zarządów gminnych, poliemaistrów

wego talentu artysty, z jakim tyle różnorodnych postaci tworzy. A tak mu jakoś z niemi lekko, tyle ma pomysłów coraz nowych, a przytem wysiłków pracy nie znać, i prawie każda rola wygląda tak, jakby wyjątkowo do jego usposobienia się nadawała. A tu tymczasem Henryk Divoir jest bardzo trudny do grania. Jeden jest tylko sposób złagodzenia trochę tego szkaradnego łotra: trzeba go zrobić kretynem. Bez uwydatnienia przewagi głupoty, posuniętej do ostatnich granic, postać byłaby tak wstrętą, żeby jej publiczność nie zniosła w komedji. Tylko bez zupełnej świadomości tak podłym być można i Henryk wyszedłby na zupełnie czarny charakter, na formalnego zbrodniarza, gdyby go p. Wolski nie opracował tak rozumnie i nie akcentował bardzo silnie idjoty w najdrobniejszych szczegółach. Pozbawił się dzielny artysta w ten sposób doraźnych efektów, ale stworzył postać jednolitą i ocalił powodzenie sztuki, o którym głównie jego rola stanowi.

Do tych dwóch artystów dostroiła się bardzo szczęśliwie tym razem p. Czakówna. Można jej rzeczywiście roli Zuzanny powinszować. Odbiła się na niej za parę poprzednich, niezbyt trafnie dobranych; była naturalną, szczerą i w samą miarę liryczną. Zuzanny nie trzeba forsować na bohaterkę dramatyczną. Nie może mieć za wiele energii, gdy protestuje przeciw grubiaństwu męża, bo to nie wybucha gwałtowny zrywającej pięta niewolnicy, tylko skarga ofiary, która się na bunt nie zdobywa, bo wie, że jej siły na to nie starczą. I płakać też w tej roli ani patetyzować nie można za wiele, grać ją tylko należy naturalnie, z prostotą i szczerością, które też bardzo dobrze charakteryzowały postać Zuzanny w wykonaniu p. Czakówny.

(D. n.)

Kazimierz Zulewski

i naczelników powiatu) o wymianę terminową pasportów robotniczych, złożonych przez pracowników swoich w kantorze. Co się zaś tyczy zakładania w murach fabrycznych, zgodnie z art. 141, sklepów stowarzyszeń spożywczych, sklepy takie po otrzymaniu pozwolenia inspekcji fabrycznej mogą być otwierane, lecz z wejściem do sklepu na zewnątrz murów fabrycznych i zabronieniem dostępu dla robotników od wnętrza fabryki.

= Z urzędowego sprawozdania, zamieszczonego w *Warsz. gub. wiadom.*, okazują się następujące wyniki z jarmarku łowickiego: dostarczono koźców za 47,050 rs., połowę sprzedano; koni było tylko 1,100, sprzedano mniej niż połowę, za granicę wyprawiono 162; bydła rogatego zaledwie 710, owiec 1,500, nierogacizny 650 sztuk; wszystko to rozkupiono. W ogóle ruch jarmarczny był bardzo słaby, co wspomniane sprawozdanie przypisuje zastojowi handlu i przypadającym w czasie jarmarku świętom żydowski.

= Na rzecz domu zarobkowego, nadesłali, jak donosi *Gaz. polic.*: Abraham Borawski 100 rs., M. Endelman 100 rs., towarzystwo fabryki „Wulkan” 200 rs.; razem z poprzednimi 1,914 rs. 40 kop.

= Wprowadzenie formalności meldunkowych, obowiązujących w Warszawie, w gminach podmiejskich: Mokotów, Czyste, Młociny, Brudno i Wawer, uznano za niemożliwe z wielu względów przy istniejącym ustroju gminnym, natomiast prowadzona będzie ścisła kontrola ludności niestalej w tych gminach, pod osobistą odpowiedzialnością właścicieli nieruchomości.

= Dowiadujemy się, że przeniesienie sądu handlowego tutejszego z lokalu, zajmowanego przy ulicy Długiej, i przyłączenie do sądu okręgowego przy ulicy Miodowej urzeczywistni się z początkiem roku przyszłego. Istnieje projekt, aby kancelarję wydziałowe wzmiankowanego sądu umieścić w salach, zajmowanych obecnie przez biura urzędu prokuratorskiego, pozostającego przy sądzie okręgowym warszawskim.

= Jak donosi *Warsz. Dniwn.*, w ciągu miesiąca sierpnia z powiatów: rypińskiego, lipnowskiego i płockiego emigrowało do Ameryki około 40-tu osób, włościan i żydów. Ci ostatni stanowią około połowy wychodźców, który to fakt po raz pierwszy dopiero zauważono.

= Konsul generalny Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej ogłasza w dziennikach petersburskich: Poszukiwani są spadkobiercy Franciszka Pietrusiewicza, Adolfa Pietrusiewicza i Napoleona Debryki. Grunty, stanowiące spadek, mogą być oddane osobom, które się wylegitymują. Zgłaszać się należy pod adresem: J. M. Crawford, konsul generalny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Petersburgu.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na przedstawienie inspektora szpitali postanowiła wystąpić do władzy właściwej o powiększenie liczby ordynatorów nadetatowych bezpłatnych w szpitalu św. Łazarza i żydowskim; posady te po zatwierdzeniu przez ministerjum prawdopodobnie obsadzone będą w drodze konkursu.

= Ulica Rysia, z powodu układania nowego bruku, została dla przejazdu zamknięta.

= Posiedzenie komisji przyrodniczej w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (Chmielna nr. 14) odbędzie się we czwartek, o godzinie 8-iej wieczorem. Na ten posiedzenie dr. M. Flaum przedstawi swoją pracę „O czynnościach żołądka według własnych badań”.

= W poczet nowych członków Towarzystwa ogrodniczego zostali przyjęci pp.: Mieczysław Pronaszko, naczelnik kancelarji magistratu, i Bolesław Pronaszko, budowniczy miejski.

= W dniu wczorajszym przyjechali: generałny konsul niemiecki von Wangenheim z Francji, członek komisji do spraw włościańskich rz. r. st. Korostowcew z Kutna i naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Dobrowolski z Siedlec.

= Z literatury.

* Przed kilkoma dniami powtórzyliśmy w tem miejscu kilka ustępów z referatu prof. Łaguny o pracy p. Krzywickiego „Kurpie”, nagrodzonej przez Kasę pomocy naukowej imienia Mianowskiego.

Drugim obok p. K. „laureatem” tegorocznym Kasy jest p. Władysław Natanson, którego sylwetkę podaje znowu uczony nasz matematyk Gosiewski w ostatnim numerze *Wszeswiata*.

Podnosząc z uznaniem pierwsze studia p. Natansona nad teorią cynetyczną materji i nad ideą jedności równań charakterystycznych, Gosiewski w te słowo odzywa się o rozprawie nagrodzonej, „O potencjalach termodynamicznych”:

„Prostota założeń, ścisłość i przejrzystość dowodu,

na nadewszystko niebywała dotąd w tej kwestji ogólność wywodów, czynią rozprawę „O potencjalach” pracą klasyczną, która dać może i da z pewnością początek wielu pracom nowym, dotyczącym różnych zadań fizyki teoretycznej.”

Co do drugiej pracy również uwiecznionej, mianowicie „Wstępu do fizyki”, Gosiewski powołuje się tu na sprawozdanie prof. Witkowskiego.

I dalej w ten sposób nasz uczony charakteryzuje naturę umysłu oraz zadań i celów laureata:

„Z dzieł Natansonona widnieje na każdym prawie kroku umysł indukcyjny, jakkolwiek w pracy o potencjalach dał dowód wysokiej zdolności dedukcyjnej. Umysł to zresztą na wskroś artystyczny i obejmujący szerokie bardzo widnokreśli.”

„Każdą kwestję, nie tylko ściśle i jasno, lecz stara się wyłożyć pięknie i zajmująco. Kto zacznie czytać dzieło N.—musi je skończyć, tak go porywa urokiem motywów i języka...”

„Młody uczony, wykształcony na nowych zasadach, przejęty czcią tylko historyczną dla starej już dynamiki Newtona, a natomiast ożywiony głęboką wiarą w rozwój i powodzenie energetyki, wszystkie też swoje usiłowania poświęcił tej ostatniej.”

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Otello” (pierwszy raz), w Rozmaitościach „Meżowie ich córek”, w Nowym „Weseli spakobiercy”.

* Jutro oddalony będzie w teatrze Wielkim balet „Pan Twardowski”.

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedię „Fredzio”.

* W teatrze Nowym jutro po raz czwarty obraz sceniczny ze śpiewami „Wnuk Tumrego”.

* Na „Champignola mimowoli” bawiono się wczoraj doskonale w teatrze Nowym.

Wesoła ta krotkowiła ma zapewnione trwałe powodzenie.

* Reżyserja dramatu, zachęcona powodzeniem świeżo wznowionej tragedji „Król Lear”, zamierza w zimowym sezonie wystawić na nowo cały cykl dzieł szekspirowskich w teatrze Wielkim.

Niektóre z tragedji będą tylko wznowione, ponieważ grane były dawniej.

* W mającej się ukazać trzyaktowej komedji Juljusza Lemaitre'a p. t. „Flipota” na scenie teatru Rozmaitości rolę tytułową odtworzy p. Marczelówna.

* W d. 30-y m. w sali resursowej w Dąbrowie odbył się koncert instrumentalno-wokalny, dany przez pannę Józefę Szezygierównę przy współudziale panny Hess, pianistki.

Nader licznie zebrana publiczność darzyła hucznie oklaskami obie artystki; p. Sz. zmuszona była co chwila powtarzać numery koncertu.

Po wieczorze urządzono zabawę tańczącą, która przeciągnęła się do rana.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 527, Rozmaitości (premiera „Meżowie ich córek”) 716, Nowym 423; na wystawach: etnograficznej 14 i muzeum rzemieślniczego 37.

= Ze sztuki.

* Piękny obraz Alfreda Wierusz-Kowalskiego, niedawno zawieszony w Salonie Zachęty, p. t. „Do kościoła” znalazł nabywcę.

Plótno, przed wywiezieniem na prowincję, czas jakiś pozostanie jeszcze na wystawie.

= Kalendarz cukrowników.

W tych dniach ukazał się w handlu wydawany staraniem pp. Jana Piaseckiego i Stanisława Broniewskiego „Kalendarz dla cukrowników” na r. 1893/4-ty.

Po za wielce ujmującą formą, rocznik obecny zaleca się staranną treścią.

Podzielono go na dwie części: właściwą kalendarzową z notatnikiem i „podręczną”, obejmującą kontrole fabryczne, tablice porównawcze i do obliczeń, statystykę, bibliografię i t. d.

W porównaniu do zeszłorocznego, kalendarz ostatni zaleca się kilkoma ulepszeniami: usunięto notatnik dzienny, którego miejsce zajął „notatnik cukrownika”, spis cukrowni przerobiono i ułożono kolumnami, zmieniono oprawę i t. d.

Jako premjum dodano mapę cukrowni w całym państwie.

= Wybory.

Nowe wybory na członków dozoru kościelnego parafji św. Stanisława na Woli, w powiecie warszawskim, na następne sześć lat odbędą się w d. 11-ym b. m., o godzinie 10-iej przed południem, w kancelarji wójta gminy, p. Napiórkowskiego, z polecenia naczelnika powiatu warszawskiego.

Przewodniczczy zebrań parafjalnemu będzie dziedziejczyk Wielkiej Woli i Czysnego lit. C, p. Filip Rodkiewicz, jako wybrany w maju r. b. i zatwierdzony przez władzę prezes wspomnianego dozoru kościelnego.

= Charles Terront.

Wielki recordman francuski bawił od wczoraj wieczorem w naszym mieście.

P. Karol Terront jedzie z Petersburga do Paryża, celem pobicia recordu p. Potrát, który przed kilku tygodniami przejechał przez Warszawę.

Panu Terront towarzyszą pp.: Meyer (duńczyk), trener i pacemaker (przewodnik) i p. Echard, również trener i pacemaker.

P. Meyer towarzyszy Terrontowi na maszynie całą drogę do Berlina, gdy tymczasem p. Echard używa cyklu tylko miejscami.

Nadto jedzie koleją p. Duncan, dyrektor fabryki „Rudge” we Francji, dawny *champion* świata.

P. Terront jedzie z Petersburga dni sześć, wyjechał we środę.

W Suwałkach był w niedzielę o godzinie 7½ wiatrem i ztamąd wyjechał w poniedziałek o godz. 4-iej zrana, stanął zaś w Warszawie o godz. 11-iej min. 40 wieczorem tegoż dnia, po przebyciu 267 wiorst.

W drodze panowie ci błądzili dwa razy, mianowicie z Serocka pojechali drogą do Nowego Dworu i z Pułtuszka ku Nasielskowi, zamiast do Serocka.

Przestrzeń z Petersburga do Warszawy, czyli 1,067½ wiorst, przejechał p. Terront w sześć dni i spodziewa się być w Paryżu za tydzień mniej więcej, będąc w drodze dni 15.

P. Terront ma obecnie 37 lat, jest typowym francuzem o ciemnej cerze i czarnych kędzierzawych włosach, wzrostu średniego.

W drodze, żeby odwilżyć usta, Meyer żuł trawę, gdyż nie można było nic dostać.

P. Terront skarży się bardzo na drogę z Pułtuszka przez Serock do Warszawy.

Gdy wczoraj wieczorem Terront i Meyer przyjechali do rogatki petersburskich, nie znaleźli nikogo.

Klub warszawski czekał na Terronta w Zegrzu do godz. 6-tej a w Jablonnie do 8-mej wieczorem.

Od rogatki do hotelu Europejskiego panowie ci szli piechotą, prowadząc maszyny, poprzedzani przez dorozkarczka.

P. Terront jest zwycięzcą dwóch największych *match'ów*, mianowicie z Paryża do Brestu (1,200 kilometrów w 71 godzin) i wyścigu w Paryżu z Correm na 1,000 kilometrach w 41 godzin w *Galerie des machines* na Champ de Mars.

P. Terront jeździ na rowerze 18 lat.

= Wymowne cyfry.

W ważnej i doniosłego znaczenia sprawie społecznej zabrał głos urzędowy organ gubernji warszawskiej.

Rzecz dotyczy konieczności zakładania ochron wsiach dla dzieci, pozostawianych przez matki, udające się robot, bez żadnego dozoru.

Brak tego dozoru jest właśnie jedynym powodem mnóstwa nieszczęśliwych wypadków.

Ze statystyki, obejmującej tylko jedną gubernję warszawską, okazuje się, że w 5-miesięcznym okresie czasu, t. j. od d. 13-go kwietnia do 13-go września r. b., zginęło wskutek wypadków 54 dzieci wiewskich, w wieku od 1-go roku do 10-ciu lat życia.

Najwięcej z nich, bo 33, utonęło w kałużach, sadzawkach, studniach, strumieniach itp.

Z tej liczby 22 nie miało jeszcze pięciu lat.

Na drugim planie stoją wypadki poparzeń w liczbie 14-tu (zakończonych śmiercią); siedmioro dzieci zginęło wskutek przejechań, dwoje przez spadnięcie z wysokości, jedno wpadło do dołu i było zasypane ziemią, jedno wreszcie zważyło na siebie belkę.

Jeżeli jeszcze dodamy do tego wielką liczbę pożarów, wywołanych przez dzieci bawiące się zapalnikami, otrzymany smutny obraz mnóstwa nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych brakiem dozoru.

Nie omylimy się twierząc, że w 10-ciu gubernjach naszego kraju ginie w ten sposób około 1,000 dzieci wiewskich.

To już zakrawa na rodzaj epidemji, której przecięć można skutecznie zaradzić.

Jedynym tu środkiem jest urządzenie ochron dziennych, w każdej bez wyjątku wsi, a na ten cel nie potrzeba przecięć wielkich środków.

Warsz. gubern. wiadom. proponują, aby wszystkie matki kolejno pełniły dyżury w takich ochronach, a nawet można na wspólny koszt (około 100 rs. rocznie) utrzymać stałą i odpowiedzialną dozorczynię.

Tylko obowiązkowo zakładane ochrony mogą zapobiedz tyłu nieszczęśliwym wypadkom i ocalić od przedczesnej śmierci tysiące istot ludzkich, mogących stać się użytecznymi pracownikami społeczeństwa.

= Kwiaty galwanizowane.

Moda bieżąca wprowadza do ozdoby kapeluszy dla pań wstążki przerabiane imitacją złota i srebra, jak również i kwiaty wyrabiane z metalu.

Jeden ze specjalistów tutejszych wpadł na pomysł zastąpienia kwiatów blaszanych naturalnymi, metalizowanymi galwanicznie.

Wynalazca niezwłocznie podążył do Wiednia, gdzie pomysł jego zaraz znalazł nabywcę.

= Zakopane pieniądze.

W początkach maja, w kantorze p. Malhoma, spełniono nader zuchwałą kradzież, około 10,000 rs.

Poszlakowany o główny udział lokaj, Taranowski, jak donosiliśmy w swoim czasie, został aresztowany.

Pomimo wyraźnych dowodów winy, Taranowski wszystkiego się zapierał.

Dopiero gdy agent policji śledczej, Fuks, rozwinął swą działalność, zebrano nie tylko pozytywne dowody, lecz i pieniądze znalezione.

Okazało się, iż niejaki Zajączkowski, strzelec z Małej Wsi ks. Z. Lubomirskiego, widział się kilka razy w gmachu sądu okręgowego z Taranowskim.

Ułatwiało to widzenie woźny Wojciech, którego już pociągnięto do odpowiedzialności.

Zajączkowski, oraz drugi, eks-lokaj, Czamara, nie wiedząc, iż są śledzeni, wpływali na Taranowskiego, aby podczas badań u sędziego śledczego wszystkiego się zapierał.

Tymczasem wspomniany Fuks udał się do Swidna (dobra p. Bonieckiego), w pow. grójeckim, gdzie mieszkała żona Zajączkowskiego, i tam odnalazł zakopane pod podłogą pieniądze w sumie 1,600 rs.

W dalszym ciągu poszukiwań znalezione pieniądze, również zakopane, w komórce posesji pod № 53-im przy ul. Nowy Świat.

Tym sposobem okazał się brak przeszło 2,000 rs., przez złodziejską spółkę już wydanych.

Część zakopanych banknotów jest, skutkiem pognicia, mocno uszkodzona. Tutejszy oddział Banku państwa 1,600 rs. wymienił, reszta zaś musi iść do Petersburga, gdzie rzeczoznawcy ocenią, czy wymiana jest możliwa.

Zajączkowski i Czamara znajdują się pod kluczem, a Taranowski do wszystkiego się przyznał.

= Znaczone kradzieże.

Wczorajszego wieczora Paweł Friedland, zamieszkały pod № 20-ym przy ul. Chmielnej, powróciwszy do domu, zastał nieład w mieszkaniu, świadczący o gospodarce złodzieją.

Jakoż po sprawdzeniu, okazał się brak różnych przedmiotów złotych i srebrnych, wartości 1,200 rs.

Kradzież spełniono przez otworzenie zamków kluczem do robionym.

Właścicielowi domu w Skierniewicach, Abrahamowi Zelmanowi, skradziono z mieszkania 870 rs. i różne weksle na sumę kilku tysięcy rubli.

Dzięki natychmiastowym poszukiwaniom tak tu w Warszawie, jak i w kierunku Częstochowy, złodzieja, wraz z łupem, przytrzymano w Piotrkowie.

= Zuchwały subjekt.

W dniu wczorajszym byliśmy świadkami dość groźnej bójki, wynikłej pomiędzy kupcem A. H. a subjektem jego A. Sz., na ul. Przejazd.

Subjekt oburzony na swego chlebodawcę z powodu, iż ten mu kazal dźwigać zbyt duży, zdaniem jego, pakunek, uderzył go w twarz i ztąd wspólna bójka uliczna, której przypatrywała się liczna gawiedź.

Interwencja kilku przechodniów, a zwłaszcza jakiegoś starszaka pocziwego, położyła tamę awanturze.

Dodajmy, iż przynępał wyszedł z tej walki mocno poturbowany i pokrwawiony.

= Poparzenie.

Nocy dzisiejszej Elżbieta Majewska, zajmująca się praniem rękawiczek i koronek, w mieszkaniu swem na Pelcowiznie uległa smutnemu wypadkowi.

Skutkiem przewrócenia świecy, zapaliła na sobie ubranie przesycone benzyna.

Siostra Majewskiej, Karolina Danczakówna, i syn, 17-letni Bronisław Majewski, podążyli z pomocą.

Majewska doznała niebezpiecznych poparzeń na całym ciele, a chłopiec i Danczakówna nają boleśnie poparzone ręce.

= Samobójstwa.

Jak donoszą *Warsz. gubern. wiadom.*, Serjusz Hepner, żołnierz ochotnik 48-go pułku dragonów, powróciwszy dorozką z Warszawy do Marek, w mieszkaniu swem, wyrzucił z rewolweru, skierowanym w lewy bok, pozbawił się życia na miejscu.

Starszy pisarz magazynu prowiantowego w Łowiczu, Iwanow, usiłował pozbawić się życia przez otrucia.

W tym celu spożył 16 gramów rtęci.

Pomoc lekarska zapobiegła na razie niebezpieczeństwu.

Przyczyna rozpaczliwego zamachu nie jest wiadoma.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 4-go października, o godz. 10-iej zrana, w wydziale trzecim sądu okręgowego warszawskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż w drodze działów po s. p. Wincentym i Annie Tworkowskich nieruchomości przy ulicy Czerniakowskiej, a mianowicie: № 2994A od rs. 7500, № 2994B od rs. 20,000, placu № 2994C od rs. 1400, placu № 2994D od rs. 1350 i placu № 2994E od rs. 1250.

— D. 4-go października, o godz. 10-iej zrana, na targu praskim odbędzie się licytacja 14-tu koni gwardyjskiej artylerji konnej.

— D. 4-go października, o godz. 8-iej wieczorem, w gmachu Towarzystwa kredytowego miejskiego w Warszawie, odbędzie się sesja członków komitetu kolonij letnich.

— D. 4-go października, o godz. 8-iej wieczorem, w salach redutowych, odbędzie się większy wieczór tutejszego Towarzystwa muzycznego.

— D. 4-go października, o godz. 2-ej po południu, w biurze zarządu Towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej pod № 9-ym, odbędzie się szesnaste zgromadzenie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Hermanów”.

— D. 4-go i 16-go października, w magistracie m. Lipna, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa lipnowskiego, w gubernji płockiej, w ilości 29-ciu partyj od rs. 13,487.

— D. 4-go października, o godz. 7-iej wieczorem, w własnym lokalu, odbędzie się sesja półroczna zgromadzenia kuchmistrow warszawskich, na której dokonywane będą zapisy.

— D. 4-go października, o godz. 12-iej w południe, w zarządzie policyjnym powiatu warszawskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa, przeznaczonego do wycięcia pod budowę kolei strategicznej w leśnictwie warszawskim, a mianowicie: № 1-szy drzew 2716 od rs. 800, № 2-gi drzew 2986 od

rs. 1800, № 3-ci drzew 177 od rs. 15, № 4-ty drzew 1089 od rs. 580, № 5-ty drzew 1088 od rs. 186, № 6-ty drzew 5730 od rs. 5681. Wadłum wymagane w wysokości 80%.

— Wylosowane d. 27-go września 5-procentowe obligacje Towarzystwa fabryki wyrobów bawełnianych „Zawiercie” spłacane będą łącznie z kuponem za drugie półrocze r. b. w Banku dyskontowym warszawskim. Obligacje, przedstawiane do wypłaty, posiadać winny 12 kuponów, poczynając od kuponu pierwszego półrocza r. p., płatnego d. 27-go czerwca r. p.

RUCH SŁUŻBOWY.

Mianowani zostali: p. o. obrońcy prokuratorji, r. dw. Władysław Smoleński, obrońcą prokuratorji w Warszawie; asesor prokuratorji, r. k. Ignacy Baliński, pełniącym obowiązki obrońcy prokuratorji; zaliczeni do ministerjum sprawiedliwości i delegowani do zajęć w prokuratorji: sekretarze kolegjalni: Mieczysław Karyszkowski i Jakub Li-tauer, asesorami prokuratorji.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 2-im b. m.: Autor drukowanej w piśmie waszem powieści p. t. „Naf-ta”, Sewer, uległ smutnemu wypadkowi zwichnięcia no-gi. Chory najmniej parę tygodni pozostawać będzie mu-siał na wsi i opóźni przybycie swoje do Krakowa, gdzie już stale zamieszkać zamierza. — Przybył tu już miano-wany profesorem uniwersytetu dr. Odo Bujwid. Kosztem rządu w najkrótszym czasie urządzona będzie dla profe-sora odpowiadająca współczesnym wymaganiom pracow-nia bakterjologiczna. — Wpisy uczniów do tutejszej szko-ły sztuk pięknych rozpoczną się d. 4-go b. m., a 9-go b. m. rozpoczną się wykłady. — Zanim jeszcze doczekano się otwarcia gmachu i rozpoczęcia widowisk w teatrze tutejszym, nowa dyrekcja sceny wystąpiła z podaniem do zarządu miasta o powetowanie jej dotkliwych strat ma-terjalnych, jakie wynikły z opóźnienia oddania gmachu w jej fizyczne posiadanie. Innemi słowy, nowa dyrekcja teatru przed urzędowym podpisaniem kontraktu (dotąd jeszcze niezawartego) domagać się ma pokrycia wyda-tków, spowodowanych dwutygodniową zwłoką w rozpo-częciu widowisk, gdy angażowanym artystom trzeba już było płacić pensje. — Urządzona tu praktyczna szkoła sług, w której oprócz gotowania, uczą prania i prasowania, okazuje się instytucją wielce pożyteczną i pożądaną. Uczennice, przysyłane do szkoły przez osoby prywatne, płacą po 10 zlr. za pożywienie na miesiąc. — Stowarzy-szenie przemysłowe kominiarzy lwowskich obchodziło wczoraj bardzo uroczyste setną rocznicę swojego istnie-nia. — P. Marceł Zboński, najzdolniejszy z artystów lwow-skich, przeniósł się na stałe do Krakowa. — Pani Zimaje-wa, której występy cieszą się we Lwowie powodzeniem, za-produkuje się tu jutro po raz 15-ty. — Dr. Maurycy Karcz, adwokat krajowy w Żółkwi, odebrał sobie życie. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

× Franciszek Pulszky, dyrektor węgierskiego muzeum narodowego, obchodzić będzie niebawem 80-tą rocznicę swych urodzin. Pulszky jest jako archeolog jedną z pier-wszorzędných powag w Europie. Już jako 20-letni mło-dzieniec został on wybrany członkiem instytutu archeolo-gicznego w Rzymie. W 25-ym roku życia był członkiem akademji węgierskiej, a w 34-ym ofiarowano mu posadę sekretarza naprzód w ministerjum skarbu, później w mi-nisterjum handlu, wreszcie w r. 1848-ym w ministerjum spraw zewnętrznych. Około r. 1855-go objął kierowni-ctwo węgierskiego muzeum narodowego, które swój rozwój i europejską sławę głównie swemu dyrektorowi zawdzię-ża. Cały świat naukowy i literacki Węgier gotuje się już od dłuższego czasu, aby uczcić godnie 80-tą rocznicę urodzin Franciszka Pulszkiego.

× Stowarzyszenie międzynarodowe postępu higieny, istniejące w Brukselli, mające na liście swych członków najslawniejszych przedstawicieli nauki europejskiej i ame-rykańskiej, urządza w r. b. wystawę w Chicago. Według statutów, stowarzyszenie winno co roku organizować wy-stawę produktów higienicznych, co też było dokonane z powodzeniem w Ostendzie, w Brukselli, w Spa i w Ha-dze. W r. p. wystawa urządzona będzie w Rzymie, w r. b. zaś przyszła kolej na Chicago. Po kongresie międzynaro-dowym piwowarów, urządzonym przez stowarzyszenie piwowarów Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, i po siódmym międzynarodowym kongresie farmaceuty-cznym, organizowanym przez amerykańskie stowarzysze-nie farmaceutyczne, wystawa higieniczna w Chicago bę-dzie niejako dopełnieniem tych dwu kongresów. Sekretar-jat wystawy mieści się w Brukselli, Belgja, rue Hôtel des Monnaies, 62.

× Osuszenie zatoki Zuydersee. Po otrzymaniu wspa-niałych rezultatów przez osuszenie jeziora Harlemskiego, holendrzy myślą o jeszcze poważniejszym przedsięwzięciu, bo o osuszeniu zatoki Zuydersee. Jezioro, zwane morzem Harlemskiem, miało powierzchnię 18,000 hektarów, zato-ka zaś w Zuydersee ma 360,000 hektarów powierzchni. Osuszanie odbywać się będzie częściowo, drobnemi kawał-kami, a ma być skończone po 35-iu latach. Koszty osu-szenia wyniosą około 500 milionów franków, wartość zaś sprzedażna ziemi, którą inżynierja wydrze morzu, obliczo-no na 2 miljardy franków.

BANKI MYDLANE.

W przedpokoju.
Do pani hrabiny zjawia się jakiś pan bardzo niepozor-ny, który natarczywie domaga się widzenia z panią domu.
— Pani hrabina nie przyjmuje—oświadcza garderobia-na—pani hrabina ma szalony ból zębów.
— Niepodobna!—woła niepozorny jegomość.
— Dlaczego niepodobna?
— Bo... bo — szepce jegomość cichutko — mam obie szczęki pani hrabiny w... kieszeni..

W poszukiwaniu pretekstu.
— Mój drogi, gdybyś kiedy chciał dom twój sprzedać, proszę cię, daj mi znać.
— Dobrze. Ale cóż cię to obchodzi? Czy chciałbyś pośredniczyć?
— Nie, ale chciałbym wówczas pożyczyc od ciebie pa-ręset rubli.

∞ Dnia 30 września, o godz. 7 wieczorem, w ko-ściele Opieki św. Józefa (PP. Wizytek) pobłogosła-wionym został związek małżeński przez Jks. wice-regensa seminarjum Władysława Szeceśniaka w asy-stencji Jks. Józefa Podbielskiego, Jakóba Dąbrow-skiego i Antoniego Szlagowskiego — między panną Anną Elszykówną, córką przełożonej pensji i panem Włodzimierzem Zawadzkiem, urzędnikiem rządu gu-bernjalnego w Kaliszu. Liczne grono życzliwych przyjaciół i znajomych towarzyszyło temu obrzędowi podczas którego amatorska „Lutnia” wykonała „Ve-ni-Creator”. Sześć Boże dobranej parze! 4257

Na wpisy dla uczniów.

Jan Bloch rs. 75.
Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci
Za niesprawiedliwe naznaczenie nagrody na wystawie wi-łenskiej, K. A. Z. z Wilna rs. 15.
Dla Zofji K. 4-em dzieci (Nowe Miasto № 3).
K. J. rs. 1.
Dla staruszki chorej G. (Sewerynow 14 m. 24).
A. Z. H. M. rs. 1.

Nekrologja.

Stanisław hrabia Grzymała-Potulicki,

po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, za-snął w Bogu dnia 1-go października 1893 r. w dobrach swoich Obory, przeżywszy lat 70. W ciężkim żalu pogra-żone siostry zawiadamiają o tej bolesnej stracie krewnych, przyjaciół i znajomych.
Nabożeństwo żałobne oraz pochowanie zwłok odbędzie się w kościele parafjalnym w Słomczynie dnia 6-go paź-dziernika, to jest w piątek. 3-4265

Bronisława z Zieleniewskich GÓRECKA,

po długich cierpieniach, zmarła dnia 2-go października 1893-go r. we wsi Podczachach, w powiecie gostyńskim, przeżywszy lat 39.
Wyrowadzenie zwłok nastąpi dnia 4-go października do kościoła parafjalnego w Pacynie, następnego dnia po-grzeb. Stroskany mąż z dziećmi zaprasza rodzinę przyja-ciół i znajomych. —5273—

Dnia 5-go października, to jest we czwartek, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godz. 11-iej przed poł., nabożeństwo żałobne, oraz przeprowadzenie z katakumb do własnego grobu zwłok

Ks. Kazimierza Światopełk-Mirskiego,

studenta Instytutu dróg i komunikacji, zmarłego w Pe-tersburgu dnia 15 czerwca r. z. Na te smutne obrzędy po-została rodzina zaprasza krewnych, życzliwych i ko-legów. 2-4271

+ Dnia 4-go października r. b., to jest jutro we środe, jako w rocznicę imienin
ś. p. Franciszka Dyonizego Nowickiego,
b. kupca, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spo-kój jego duszy w kościele św. Jana w kaplicy Pana Jezu-sa, o godzinie 9 i pół zrana, na które zaprasza się kre-wnych, przyjaciół i znajomych. —4263—

+ We środe, tj. dnia 4 października, o godzinie 10-iej zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się wotywa żałobna za duszę

ś. p. Stefanji z Chęcińskich Openkowskiej,

a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu fa-milijnego. W nieutulonym żalu pozostała rodzina zapra-sza uprzejmie życzliwych. —4264

+ W dniu 5-ym października, to jest we czwartek, o godzi-nie 9 i pół zrana, odbędzie się msza święta w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach za spójność duszy

ś. p. Kazimierza Rucza,

na którą zaprasza się życzliwych. —4217—

+ Dnia 4-go października r. b., to jest we środe, jako w pier-wszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się za duszę

ś. p. Stefana Kojko,

nabożeństwo żałobne, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała żona z córkami zapraszają kre-wnych i życzliwych. —4262—

+ We czwartek, dnia 5-go października, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowskim-Przedmie-sciu, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Pawła Wóycickiego,

budowniczego, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza kre-wnych, kolegów i znajomych zmarłego. —4275

B. P. Salomea z Redlerów

TETZ,

żona doktora,

zmarła w dniu 28-ym września r. b. w m. Lublinie i tam-że pochowana została. O bolesnym tym fakcie pozostała rodzina zawiadamia życzliwych. 2-4274

Podziękowanie.

Tym wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. Stanisława Aleksandrowicza na miejsce wiecznego spoczynku dnia 1 października, składają serdeczne „Bóg zapłać”.
—4259— Życzliwi Gołaszewscy.

Z Petersburga.

Nov. wrem. zamieszcza kilka ogólnych uwag o lokalach mieszkalnych w miastach z powodu świe-żo ustanowionego podatku od mieszkań:

„Podatek od mieszkań—pisze dziennik petersbur-ski—opiera się na zasadzie opodatkowania najzamo-żniejszej części ludności, przyczem powiększenie sumy opodatkowania powinno iść równoległe z zamo-żnością kontrybuenta, ponieważ za wykładnik tej o-statniej brany jest właśnie lokal, lub dokładniej mó-wiąc, cena, jaką się zań opłaca. Teoretycznie taka zasada wydaje się zupełnie słuszną, lecz w praktyce, biorąc na uwagę warunki życia w miastach, rzecz się komplikuje nieco i tylko po pewnym czasie sprawa może się wyjaśni należyście. Mamy nadzieję, że po-datek, którego zastosowanie w życiu nie będzie na razie zupełnie równomiernem i proporcjonalnem za-możności, wysunie na pierwszy plan nader ważną kwestję stanu sanitarnego naszych mieszkań.

„Zdaniem naszym, nierównomierność podatku od mieszkań przedewszystkiem w praktyce ujawni się tem, że w pewnej granicy wysokość jego zwiększać się będzie nie tylko z zamożnością rodziny, lecz i ze stopniem jej ukształcenia. Ludność miast w obrę-bie państwa nie zawsze ocenia należyście znaczenie sanitarne mieszkania, a zresztą i wybór lokalu w pe-wnych wypadkach napotyka na duże trudności. To prowadzi do tego, że opłata za mieszkanie w stosun-ku do ogólnego budżetu waha się w szerokich grani-cach, zależąc nie tylko od zamożności rodziny, ile od poglądów na warunki otoczenia.

„Wśród tych warunków, od których w zupełnej za-leżności znajduje się zdrowie i życie człowieka, mie-szkankie ma pierwszorzędne znaczenie. Zarówno dla dojrzałego organizmu, jak i dla organizmu wzrasta-jącego ilość i czystość powietrza w mieszkaniu, ilość światła w niem i t. d. są warunkami nader ważnemi. Wpływ mieszkania wyraża się i w ogólnym stanie zdrowia jego mieszkańców i w skłonności ich do za-padania na różne choroby. Oczywiście i w tym i w innym względzie odgrywają dużą rolę pozostałe warunki sanitarne, ale dla każdego, kto praktycznie badał znaczenie mieszkań w życiu człowieka, rola ta niezaprzeczenie pozostanie dominująca. Już ten je-den wzgląd, że warunki mieszkania mogą je zrobić gniazdem chorób zaraźliwych, powinno na kwestję tę zwrócić pilną uwagę.

„Z ludności miast tylko pewna część rozumie w sposób należyty znaczenie mieszkań. Wśród reszty można napotkać cały szereg stopni przejściowych od zupełnego niezrozumienia lub nieświadomości do niezbyt należytego ocenienia wagi dobrego lokalu, głównie jednak wybór mieszkania zależy od środków, jakimi rozporządza rodzina. W rezultacie otrzymujemy, że komorne stanowi najrozmaitszy procent w ogólnym budżecie domowym. Zwłaszcza stosuje się to do lokali średniej ceny, co do których w większych miastach istnieje zawsze ogromne zapotrzebowanie. Nie popełnimy wielkiego błędu, jeżeli powiemy, że dla mieszkań średniej ceny komorne stanowi około 25% całego budżetu rodziny. Zbyt znaczny względnie wydatek na mieszkanie, co nie jest rzeczą zbyt rzadką wśród ludności wielkomiejskiej, obciąża nadmiernie rodzinę, która zmuszona jest skutkiem tego odmawiać sobie rzeczy najpotrzebniejszych.”

W dalszym ciągu czytamy:

„Taki nienormalny stan rzeczy zależy głównie od tego, że swoboda wyboru mieszkań w miastach jest nadzwyczaj utrudniona z powodu warunków sanitarnych tych mieszkań, w rzadkich tylko wypadkach wytrzymujących pobłażliwą nawet krytykę z sanitarnego punktu widzenia. Nie mówiąc już o starych domach, które często budowane są według dziwnej i wprowadzającej w podziw fantazji ich architektów, nawet nowo wznoszone i w większych miastach budynki odznaczają się prawie bez wyjątku przymiotami ujemnymi w znaczeniu sanitarnym. Przy sporządzaniu planów i prowadzeniu samej budowy stawiane są wymagania wyłącznie natury budowlanej; ponieważ zaś w ogólności nie zawsze upatrywany jest związek pomiędzy architekturą a higieną, więc, jakkolwiek jest to rzecz dziwna, spostrzegać można pewien antagonizm pomiędzy temi dwiema naukami, zwłaszcza zaś pomiędzy ich przedstawicielami. W rezultacie okazuje się, że przy budowie gmachów wymagania sanitarne zachowywane są jedynie wyjątkowo, albowiem higienie nie przyznano jeszcze w tej kwestji należytego głosu. Jest to bodaj czy nie ogólna reguła. Przeciwnie, te mieszkania, które mniej lub więcej odpowiadają wymaganiom higienicznym i estetycznym stanowią wyjątek.”

„Ponieważ odpowiednia ocena warunków sanitarnych życia nie przesiąka jeszcze do świadomości mas, przeto szczególną wagę mieć mogą te przepisy, których celem byłoby czuwanie nad ulepszeniem warunków otoczenia życiowego ludności. Uwaga ta dotyczy głównie mieszkań. W Anglii, gdzie higiena publiczna postawiona jest lepiej, niż gdziekolwiek, gdzie posiada ona swoją pouczającą historję, gdzie przenikła już ona do wiadomości mas — polepszenie warunków sanitarnych ludności jest dotychczas przedmiotem upartej walki instytucji ochronnych z bierną obojętnością mniej wykształconej ludności. W Anglii dozór nad budową domów należy do obowiązków miejscowych rad sanitarnych (*local Board of Health*) i polecany bywa osobom kompetentnym w sferze spraw sanitarnych. Tymczasem w Rosji kontrola budynków dopełniana bywa wyłącznie pod względem architektonicznym, bez wszelkiego udziału osób, do których obowiązków należałaby strona sanitarna tej kontroli i które miałyby możność urzeczywistnić podobną kontrolę w istotnym jej znaczeniu. Kontrybucenci nowego podatku powinni się postarać, aby wysunąć na pierwszy plan tę nader ważną kwestję kontroli sanitarnej nad budynkiem i doprowadzić do uregulowania warunków higienicznych mieszkań do tego stopnia, aby lokale mieszkalne stały na wysokości elementarnych choćby wymagań higieny i estetyki.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

PAMIĘTNIKI BISMARKA.

Berlin 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — *Frankfurter Zeitung* donosi, że jedna z wybitnych południowo-niemieckich firm księgarskich nabyła za cenę pół miliona marek świeżo ukończone pamiętniki księcia Bismarka. Za warunek wszakże przyjęto, że publikacja nastąpi dopiero po śmierci księcia.

WYPADKI CZESKIE.

Praga czeska 3-go października. (T. p. K. W.) — Wczoraj odbyła się w redakcji *Narodnich Listów* rewizja. Biurko Juljusza Gregra i mieszkanie jego w nieobecności właściciela opieczetowano.

MASCAGNI.

Rzym 3-go października. (Tel. pryw. K. W.) — Z Liwona donoszą, że Mascagni ukończył tragedję

„Teodozio”, która natychmiast ma być przedstawiona.

ZMIANA SZEFA.

Rzym 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — *Opinione* zapewnia, że włoski szef sztabu jeneralnego, Cosenz, podał się do dymisji, pozostanie wszakże w roli półurzędowego doradcy. Szefem sztabu mianowany będzie jen. Primerano.

„BANCA ROMANA.”

Rzym 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — *Tribuna* powiada, że proces „Banca Romana” nie położy kresu skandalom, lecz wywoła nowe. Dziennik grozi odkryciami kompromitującymi polityków i ministrów.

REFORMY W ARMJI.

Paryż 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — *Temps* wyraża nadzieję, że nowy szef sztabu jeneralnego, Boisdoffre, dokona szybko reform, których potrzebę wykazały ostatnie manewry francuskie, i zrówna stanowisko oficerów rezerwowych z linjowymi, w ten sposób zapobiegając stanowi rzeczy, wykazanemu przez jeneralnego inspektora armji, jenerała Coolsa.

UKŁAD Z SJAMEM.

Paryż 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — Le Myre de Villers cofnął żądanie, aby rząd sjamski dał dymisję oficerom duńskim, pełniącym służbę w armji tamtejszej. Przyrzekł on również, że francuzi opuszczą zaraz Czantabun, skoro tylko lewy brzeg Mekongu będzie opróżniony przez wojska i władze sjamskie.

Paryż 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — Układ z Sjamem uważają tutaj za zupełne upokorzenie tego ostatniego i za wstęp do aneksji całego Sjamu. Obecnie ustępuje Sjam lewy brzeg Mekongu, obowiązuje się wszakże do wycofania wojsk swoich także z prawego brzegu tej rzeki.

REWOLUCJA W ARGENTYNIE.

Londyn 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — Według ostatnich wiadomości z Buenos Ayres, powstańcy w okolicy Rosario stawiają dotąd opór wojskom rządowym, które dowodzi jen. Roca. Według innych źródeł, Rosario już kapitulowało, a dowódzca powstańców pojmany.

POWODZI.

Rzym 3-go października. (T. pryw. Kur. W.) — Z Neapolu, Florencji, Bolonji, Toskany i Pizy donoszą o orkanach i oberwaniach się chmur, które wyrządziły okropne spustoszenia. Wiele domów opróżniono. Mosty pozrywane, komunikacja poprzerywana.

Rzym 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — Skutkiem silnych deszczów rzeka Arno wzbiera.

CHOLERA.

Lwów 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — W ciągu 24 godzin zachorowało w Galicji osób 22, zmarło 19.

Budapeszt 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — W ciągu ostatnich 24 godzin zachorowało na Węgrzech na cholere osób 10, zmarło 5.

Haga 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — W ostatnim tygodniu zachorowało w Holandji na cholere osób 18, zmarło 6.

Berlin 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — Urzędownie komunikują, że w przyszłorocznym budżecie pruskim wydatki przewyższą znacznie dochody. Przywrócenie równowagi w budżecie na teraz nie jest jeszcze możliwem, jeżeli stosunek finansowy Prus do reszty nie ulegnie zmianie.

Paryż 3-go października. (Tel. pryw. K. W.) — Posel niemiecki, hr. Münster, odjechał wczoraj do Biarritz, powróci wszakże do Paryża w połowie miesiąca.

Charleroi 3-go października. (T. p. K. W.) — Do znowy przystąpiło już 16,000 robotników.

Londyn 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — Bombardowanie fortów w Rio de Janeiro trwa ciągle.

Londyn 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — Z Manchester donoszą, że policja tamtejsza rozwiązała tajny mityng anarchistów. Po gwałtownej wal-

ce aresztowano czterech uczestników mityngu. Zabrano ważne dokumenty.

Londyn 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — *Times* donosi z Aleksandrii, że skutkiem niskiego stanu wody w Nilu, 10,000 akrów ziemi jest suchych, co każe spodziewać się złych zbiorów. Rząd już teraz odroczył termin ściągania podatków gruntowych.

Rzym 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — Gubernator Massawy, który powrócił tutaj, zapewnia iż stan kolonji erytrejskiej jest zupełnie zadowolniający.

Madryt 3-go października. (Tel. pr. K. W.) — Marszałek Martinez Campos wstał z łóżka. Pod palcem sztuk pięknych w Barcelonie znaleziono petardę.

Kopenhaga 3-go października. (T. p. K. W.) — Hr. Paryża odjechał wczoraj do Kielu.

Berlin 3-go października. (Tel. pr. Kur. W.) —

Ruble w gotówce 212 00 (wczoraj 212.25)

Ruble na dostawę 212 75 (wczoraj 212.75)

Z SĄDÓW.

Kradzieże w bankach.

Wilno, 22-go września.

W tutejszym sądzie okręgowym, ze współudziałem sędziów przysięgłych, osądzono wczoraj głośną sprawę 19-letniego Aleksandra Łuszczewskiego, oskarżonego o roztrwonienie 3,235 rs., stanowiących własność wileńskiego banku handlowego.

Przed dwoma laty Ł. dostał posadę w banku handlowym. Na życie hulaszce pensja mu nie wystarczała, narobił też długów...

Gdy było już bardzo krucho, Ł. obmyślił sposób następujący: za pomocą czeku sfałszowanego podniósł z banku sumę 3,235 rs. Zdobyszy pieniądze, długów nie zapłacił, lecz umknął postanowił za granicę. Sprawa wkrótce się wydała i Ł. na granicy zatrzymano. Pieniądzy już tylko część przy nim znaleziono, całą jednak należność pokryła rodzina Ł.

Obrońca domagał się uniewinnienia oskarżonego, powołując się na jego młodość i osiem miesięcy spędzonych już w więzieniu.

Sędziowie przysięgli wydali werdykt uniewinniający i sąd okręgowy uwolnił Ł. od wszelkiej odpowiedzialności.

Sprawa Ciechanowicza, oskarżonego o kradzież 50,000 rs. w tutejszej filji banku państwa, będzie sądzona w listopadzie, w izbie sądowej, z udziałem przedstawicieli stanów (pierwsza instancja).

Kradzież Ciechanowicz popełnił w r. 1891-ym i zbiegł następnie do Ameryki, gdzie go ująć nie można było, wobec braku konwencji z Ameryką co do wydawania złodziei.

Ciechanowicz atoli sam wpadł w ręce sprawiedliwości. Oto na wiosnę r. b. udał się po swoją przyjaźniokę wileńską do Hamburga, gdzie go ujęła policja praska, na żądanie agentów policyjnych petersburskich, śledzących zbiega od dłuższego czasu.

Przez Nieszawę, gdzie go przetrzymano czas jakiś, Ciechanowicza przywieziono do Wilna.

Obrońca C. wyznaczony będzie z urzędu. S.

O marki.

Do jednego z adwokatów warszawskich zgłosił się klient, niejaki Jakub Temerson, i, zostawiwszy mu papiery z powierzonej sprawy, pomiędzy innymi wręczył mu kilkanaście sztuk 60-kopiejkowych marek sądowych.

Gdy następnie dependent adwokata wniósł sprawę do sądu handlowego, przykleiwszy na papierach owe marki stemplowe, jeden z dyżurnych urzędników tego sądu spostrzegł, iż były one już raz w użyciu. Ujawniony tym sposobem fałsz przedstawiono do decyzji wiceprezesa sądu, p. Tutkiewicza.

Przeprowadzone w tej mierze doraźne śledztwo sądowe, tudzież zeznania adwokata, jego pomocnika i wielu innych świadków stwierdziło, iż Temerson, zostawiając u swego obrońcy marki, działał z całą świadomością, iż są one używane.

Sam oskarżony do winy się nie przyznał.

Sędzia pokoju skazał Temersona na miesiąc więzienia a zjazd sędziów pokoju wyrok ten zatwierdził.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu J. Tom., *starcemu prenumeratorem*. — Nie. Wkrótce podamy.

— Panu F. G. w *Bzinie*. — Dlaczego nie! Nie widzimy żadnej przeszkody. O pozwolenie należy wystąpić do zwierzchności administracyjnej tego miasta, które będzie obrane.

— *Starcemu prenumeratorem z ul. Marszałkowskiej*. — Sztuka Kazimierza Zaleskiego „Prawa serca” wyszła w osobnej odbitce i jest do nabycia w redakcji *Więku*, przy którym w datkach tygodniowych się ukazywała.

— **Panu K.**— Wspominając o ośmiu dziennikach w Londynie, dr. Szyszko miał na myśli pisma wielkie polityczne, w Londynie bowiem ogółem pism codziennych wychodzi kilkasot.

— **Panu Eucz. w Warszawie.**— Towarzystwo, o które sz. panu chodzi, w Warszawie posiada tylko kantor, którego wartość reprezentują zwykle ruchomości. Wystąpienie z pretensjami do sądu w tych warunkach nie przedstawia celu. Należy czekać ogłoszenia urzędowego o likwidacji i wtedy zgłosić się o należytości. Podobno ogłoszenie takie wkrótce jest spodziewane.

— **Nieczytelnemu podpisowi.**— Na pierwsze pytanie dokładnie odpowiedzieć nie umiemy. Pani Dowiakowska śpiewała w operze tutejszej przez lat 35; być może, że zastępowana artystkę jeszcze usłyszymy, głosu bowiem pani D. posiada jeszcze dosyć. Ceny miejsc w teatrze Wielkim są podwyższone, ale też i koszty przedstawień operowych są wysokie i dochodzą do 800, a nawet 1000 rs. dziennie. Ze zniesieniem cen wpłynęłoby znacznie na powiększenie frekwencji, wątpliwości nie ulega.

— **Pani Helenie N.**— Spóźnione! Skorzystamy przed sezonem przyszłorocznym.

— **Preumeratorce z ul. Wspólnej.**— Tajny radca Hirsch, lekarz, nie jest bynajmniej baronem; w tej chwili znajduje się w Danji.

— **Panu St. K.**— Wedle dotąd obowiązujących przepisów, bez odbycia powinności wojskowej pasportu emigracyjnego otrzymać pan nie może.

— **Stalemu prenumeratorowi z ul. Wierzbowej.**— Kandydat do wyższej szkoły rolniczej w Dublinach powinien posiadać patent z ukończenia gimnazjum lub szkoły realnej wraz z klasą dodatkową. Oplata wynosi 50 zlr. za każde półroczcie; oprócz tego pobiera się niewielkie kwoty na laboratorja i inne prace, potrzebne na ćwiczenia naukowe. Rok szkolny rozpoczyna się d. 23-go września.

— **Panu A. S. S.**— 1) Szkoła rzemiosł prof. Kühna przeniesiona została na ul. Widok pod № 11-ty. W szkole tej uczy krawiectwa, szewstwa, stolarstwa i tokarstwa, ślusarstwa i rymarstwa. Oplata roczna za naukę zależna jest od gatunku rzemiosła. 2) Według obecnie przyjętego zwyczaju, w pokój bawialnym nad kanapą zawieszają obraz, a nie lustro. Jeżeli zaś sz. panu koniecznie chodzi o lustro, sądzimy, iż format żadnej specjalnej tu roli nie odgrywa; każdy zawieszają takie lustro, jakie ma!

— **Stalemu prenumeratorowi.**— W domu pod № 66-ym na Krak.-Przedm. istnieje nie szkoła, lecz klasa rysunkowa do zdejmotowania kopii z wzorów i modeli, będących własnością Muzeum rzemieślniczego. Za prawo korzystania z tych wzorów wnosi się pewna opłata, której wysokość zależna jest od ilości zajętych godzin.

— **Stalej prenumeratorce.**— 1) Z Wiednia na Monachjum, Strasburg i Nancy do Paryża. W kierunku tym podróż trwa 21 godzin. 2) Dwa tygodnie.

— **Panu F. Z. z ul. Marszałkowskiej.**— Radzimy zwrócić się do redakcji *Gazety losowań*.

GIEŁDA.

Warszawa, 3-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały kursy niezmiennie 212.75 i 213.—, co się równa kursom 47.— i 46.95 bez kosztów, gdy Petersburg cenil Londyn z terminem trzecziesięcznym po rs. 9.54. Nasze zebrań giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.22½ (odpowiadającym kursowi 211.70 m. bez kosztów) za Berlin wplatowy i obniżyło tę cenę wobec względnie małego pokupu waluty do 47.15 (t. j. 212.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach nie robiono dziś również nic wcale, a żądano za nie kursy takie same, jak za Berlin wplatowy.

Waluty obce w słabym ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 47.22½, 47.20, 47.17½ i 47.15. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.30, za Londyn krótki 9.54, za Paryż krótki 38.15 i za Wiedeń krótki 76.10.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji wzmocnionej. Za listy likwidacyjne żądano po 95.75 i po 95.50, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaoferowaniu nominalnym po 101.50 II-ej em. i po 102.50 III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji ceniono po 94.75 i po 94.50 trzy pozostałe serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 99.85 i po 98.45 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli 4½% listów ziemskich po 98.20 i 98.25.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 100.50 III-ej s., bez nabywców, za IV s. żądano po 100.45, a sprzedano kilkanaście tys. po 100.10; za V i VI s. żądano po 100.25, a wzięto kilka tys. rubli po 100.— i 100.10.

Sprzedano kilkanaście akcji Banku handlowego w Warszawie po 417¼, 417½ i 418.—, przy żądaniu po 420. Akcje Tow. zakładów przedz. bawełny tkalni i blecharni w Zawierciu po 461¼, przy żądaniu po 463.

Akcje Towarzystwa połudn.-russk. dniewrowskiego metalurgicznego brano po 850.—, przy żądaniu po 855.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.54.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyciekające.

Okowita. Cena dystalatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ netto. Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—20%. Dowozy i zaoferowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. O.

Sprawozdania z targów.

O zbożu i urodzajach w gubernjach Królestwa Polskiego go *Warsz. Dziennik*, na podstawie urzędowych danych, donosi następujące szczegóły:

1) Gub. warszawska 13-go września. Zbiór wszystkich zbóż ozimych i jarych, z wyjątkiem gryki, wszędzie w obrębie gubernji ukończony. Rezultaty ostatnich żniw okazują się w ogóle zadowalającymi. W szczególności zaś obrodziły: jęczmień bardzo dobrze, żyto i pszenica dobrze, szczególnie zaś pierwsze; owies po większej części średnio, gdzie indziej nawet niżej niż średnio; groch zadowalniająco. Drugie pokosy siana kończą się wszędzie, z wyjątkiem jedynie powiatu nowomińskiego; przytem zbiór siana tak pod względem ilości, jak i jakości, uważany jest za dostateczny, z małemi wyjątkami. Kartofle, buraki i inne rośliny okopowe w dobrym stanie; jeżeli przez czas jakiś potrwa pogoda, urodzaje tych roślin oczekiwane są dobre. Wyjątek stanowią tylko pola bardzo niskie, gdyż tu kartofle, z powodu zbytnej wilgoci gruntu, zaczęły ulegać psuciu. Przygotowywanie pól pod ozimę, wskutek ukończenia żniwa i dzięki pomyślnej pogodzie, dokonywane jest z wielkim powodzeniem. W niektórych gospodarstwach przystąpiono już do siania żyta i pszenicy.

2) Gub. siedlecka 14-go września. Zbiór wszystkich w ogóle zbóż ukończony. Nie zebrano jeszcze kartofli i okopowizn. Trwająca z małemi przerwami niepogoda niekorzystnie wpływa na zbiór potrawu i koniczyny. Z tej samej przyczyny w niektórych miejscowościach zaczynają gnć kartofle. Gradobicia nie było. Szkodliwych dla roślin owadów nie dostrzeżono. Ceny sił roboczych zwykłe.

Żelazo wciąż bardzo mocno, przy braku towaru i silnem zapotrzebowaniu, którego fabryki nie w stanie pokryć.

Cukier. Ceny mączki cukrowej krystalicznej na rynku warszawskim uległy w ubiegłym tygodniu obniżce i zeszyły w ostatnich dniach do rs. 2.70 i rs. 2.65 za kamień, po której to cenie sprzedane zostały mniejsze partje. Zdaje się jednak, iż ceny obecne nie doznają większej obniżki, gdyż po rs. 2.60 jest dużo odbiorców na większe partje mączki cukrowej krystalicznej do odebrania z nowej kampanji z krótszym i dłuższym terminem, fabrykanci jednak wstrzymują się chwilowo od sprzedaży większych partji na dostawę, dopóki nie będą mogli przekonać się dokładniej o ilości i jakości dostarczyć się mających buraków. Ceny jednakże rafinady i kostek nie uległy zmianie, usposobienie jednak dla tych gatunków cukru jest słabe. Notowano: rafinady: płacono za Hermanów i Łyszkiwice rs. 3.95, inne marki rs. 3.90. Kostki rs. 3.95. Mączka cukrowa krystaliczna w początku tygodnia w pojedynczych workach rs. 2.72½, później ceny zeszyły do rs. 2.70 i 2.65, za Czerk i lanię płacono rs. 2.85 i 2.82½ za 24 funty.

Okowita. Hamburg, 23-go września (sprawozdanie tygodniowe).— Podczas gdy w tygodniu poprzednim w ruchu zwykłym na hamburskim rynku okowiciowym nastąpiła przerwa, w ubiegłym okresie sprawozdawczym wprost przeciwny prąd zapanował na targu. Na całej linii ceny uległy wahaniam, a w kręciu giełdy dzisiejszej notowane były po najniższych kursach dnia. Głównym tego powodem jest zupełne powstrzymanie się od kupna tatejszych fabrykantów. Nadto eksporterzy zostali powstrzymani w wysyłaniu gotowych już obstalunków, przez pojedyncze wypadki zesłorocznej choroby, i w ten sposób jak najlepiej rozpoczynający się sezon jesienny został poważnie zakwestjonowany. Berlin nadesłał bardzo słabe notowanie, które codziennie jeszcze ulegają obniżce. Zaoferowania na nową kampanję nadsyłane są głównie z Królestwa Polskiego, z kąd sprzedaże są dokonywane *à tout prix*.

Ważno trzyma się mocno, przy żywych obrotach. Ceny wysokie i nie zmienione. Sulejowski drzewem palone rs. 1.15, radomskie rs. 1.10, inne marki drzewem i węglem palone od rs. 1 do 1.10 za korzec 250-funtowy.

Siewy ozime w gub. kijowskiej. Gdy w latach ubiegłych w połowie września wszystkie siewy były już ukończone, a wcześniejsze wschodziły już nawet, w roku bieżącym uległy one dość znacznemu opóźnieniu. W pow. radomskim zaledwie mniejsza połowa pól została obsiana i prawdopodobnie przed październikiem nie zdołają siewów ukończyć. Ziemianie skarżą się na brak robotnika. W powiatach: berdyczowskim, wasiłkowskim, skwirskim, kaniowskim i kijowskim w większych majątkach rozpoczęto już od dwóch tygodni zasiewy, lecz dla braku rąk roboczych, ani połowy pól dotąd nie obsiano. W sześciu pozostałych powiatach: lipowieckim, taraszczańskim, zwinogrodzkim, humanskim, czerkaskim i czelnyńskim siewy są na ukończeniu i prawdopodobnie do d. 24-go b. m. ukończone zostaną. Włościanie, w braku dostatecznej ilości koni roboczych, musieli w r. b. znacznie ograniczyć przestrzeń zasiewów. W ogóle o siewach w gub. kijowskiej można powiedzieć, iż tą większą majątki, jakoteż i włościanie, opóźnili się z siewem o tydzień, o ile opóźnili się żniwa, t. j. o miesiąc. Jaki wpływ mieć będzie takie opóźnienie siewu na dalszy wzrost ozimin, przesądzać nie możemy.

Wywóz produktów rolnych z Rosji w ciągu pierwszych 6-ciu miesięcy r. b., w porównaniu z rokiem zeszłym był następujący

	Ilość tysięcy pudów		Wartość tysięcy rubli	
	1892 r.	1893 r.	1892 r.	1893 r.
Pszenyca	2,216	60,368	2,288	55,485
Żyta	550	10,381	528	7,971
Jęczmień	2,063	26,643	1,397	15,103
Owsa	5,193	11,797	3,711	8,530
Gryki	77	469	67	406
Prosa	—	131	—	89
Kukurydzy	8,392	7,637	5,740	4,496
Grochu	771	1,579	748	1,448
Fasoli, bobu i soczewicy	310	294	313	226
Kaszy gryczanej	56	261	101	360
Orkisz	50	114	168	368
Ryżu	5	2	12	4
Mąki pszennej	737	1,217	1,632	2,422
Mąki żytniej	1,503	2,558	1,731	2,466
Mąki różnej	12	26	18	27
Otrąb	586	4,278	185	2,198
Innego zboża	17	42	9	25
Razem	22,541	127,802	18,647	101,664

Nafta. W Caryynie cena 17 kop. bez kosztów nie uległa wprawdzie zmianie, lecz usposobienie jest trochę stateczniej-sze. Na dostawę nie ma sprzedających. W Caryynie sprzedają po rs. 1 kop. 23, przy usposobieniu również cokolwiek lepszem.

Miedź G. M. B. Ł. 42.15. Tough Ł. 46. B. S. Ł. 47.76.

Cyna. Zwyczajka przeszlotygodniowa nie utrzymała się i me-

tal ten znowu spadł o Ł. 2 na tonnie. Straits Ł. 80. Austral-ska Ł. 82.

Surowiec spadł o 1 d. Scotch 42/8. Midlesboro 35/6.

Dr JAKÓB ROSENTHAL powrócił. 4216

Dr Jakób Halpern, b. lekarz na klinikach za, granicznych. Choroby **skórne i weneryczne**. Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 36. 4126

— Dr med. **KAMIENIECKI** leczy choroby rakowate (podług metody dra Szmidta z Paryża, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie za granicą i w kraju), chroniczne, wewnętrzne i zewnętrzne. Codziennie od 2—5 po południu. Wileza 3, m. 10. 4011

Dr MARJAN BORSUK ordynator kliniki chirurgicznej Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, powrócił z zagranicy Mokotów 12. 4211

— Dr med. **Chrosiowski** powrócił. Mazowiecka 6. 4246

Od kliniki ocznej Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Przyjęcia chorych na oczy rozpoczną się dnia (3-go października) 21 września w godzinach 12½—2. Instytut oftalmiczny, Smolna. 4230.

14 Długa 14.
TERESA GRODZICKA właścicielka magazynu mod, zaopatrzyła swój magazyn w wielki wybór kapeluszy podług najświeższych modeli paryskich i sprzedaje po **cenach bardzo przystępnych**. 4189

Dr DENTYSTA
Marja Linda,
Marszałkowska № 95,
po powrocie z zagranicy przyjmuje chorych od godz. 10—5-ej. **Bezpłatnie** od godz. 9—10 zrana. 4160

— **Od lecznicy róg Marszałkowskiej i Chmielnej. Dr. J. Piaszczyński** przyjmuje z chorobami oczów od 10—11. 4220.

Clarisse Lardenoy powróciła z Paryża. 4234.

Dentysta F. Ziemiański przeprowadził się do domu własnego ul. **Lipowa nr 5**, przyjmuje od 10-ej r. do 5-ej po poł. 4112

— **Marja Kopytowska**, nauczycielka śpiewu, powróciła. Widok 15, m. 6. 3918

Dr SOŁOWIEJCZYK Dzika 22. 4110

Od Lecznicy I—Niecała 1.
Dr **A. Winawer** rozpoczął przyjęcia w lecznicy z cierpieniami właściwymi kobietom. Codziennie oprócz niedziel od 2½—3½ po poł. 4171

Marja Kałczyńska, b. krojczyni W-go Hersego, właścicielka pracowni sukien i okryć damskich, ulica Zielna nr 13, powróciła. 4260

— Dr **Witosław Dąbrowski** powrócił. Chmielna 29. 4258

— **WACŁAW RYTEL** adwokat przysięgły, powrócił. Królewska nr 20. 4256

Dr S. Iwanicki przeprowadził się na ul. Elektoralną 12 (szpital św. Ducha). 4250

Dr Jan Sobierański 4240 ordynator kliniki szpit. św. Łazarza powrócił. Przyjmuje z chorobami **skórnymi i wenerycznymi** od 4½—6½ po poł. **Hoża 6.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.
— 300—1000.—Proponuję stawienia się w czwartek otrzymałem zapóźno, proszę naznaczyć inny dzień. Ofertę do Rajchmana Senatorska 26 p d „Posada”. 4268

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3 października 1893 r.

Weksle.	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	47.30	—
Londyn 1 funt ster.	9.54	—
Paryż 100 franków	38.15	—
Wiedeń 100 guld.	76.10	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	—	—
małe	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—	—
II	—	—
III	100.50	—
IV	100.45	—
V	100.25	—
VI	100.25	—
f. listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	95.75	—
małe	95.50	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
1868	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
II	101.50	—
III	102.50	—
4% nowa pożyczka	94.50	—
Listy wileńskie długotermin.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)
 Od Listów zas. ziemskich 4 1/2% kop. 119²
 Od Listów zast. m. Warszawy kop. 2⁵
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 200⁵
 Od Listów likwidacyjnych kop. 128⁵
 Od Obligów m. Warszawy 224⁵

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO
 Dnia 29 września 1893 r.

	Korzec	
	od do	od do
Pszenica 242 sm. łord.	—	—
" " pstra i dobra biała	560	570
" " wyborowa	585	600
Żyto wyborowe 232 funt.	615	—
" " średnie	420	422
" " wadliwe	407	—
Jęczmień 2 i 4 rząd. 202 f.	—	—
Owies	142	280
Gryka	202	320
Rzepak letni	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Kasza gryczana	—	—
Kasza jaglana	40	45
Siana pud.	25	—
Słomy pud.	—	—

**Syndyk tymczasowy
 massy upadłości
 Adama Nowakowskiego.**

Na zasadzie art. 502 K. H., wzywa wszystkich wierzycieli upadłego, aby się stawili w ciągu dni 40, bądź osobiście bądź przez pełnomocników, przed syndykiem upadłości, aby mu oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami i aby mu oddali tytuły swych wierzytelności, lub złożyli je w kancelarji Warszawskiego Sądu Handlowego. Warszawa, d. 20 Września (12 Października) 1893 r.

M. Bedlicki, Adw. Przys.
 1931 Krakowskie-Przedmieście № 38.

POUDRE à la Glycerine
 NOUVELLE INVENTION
 JREVETÉE EN FRANCE
 S. G. D. G.

Skład fabryczny, Leszno Nr 1.

**Księgarnia Nakładowa
 S. LEWENTALA,
 Nowy-Świat № 41.**

Poleca następujące nowości:
Dzieje literatury powszechnej z ilustracjami tom IV, część I, str. 481. Opracowane przez Ed. Porębowicza, J. A. Świeckiego i Feliksa Jezierskiego. — Rs. 2, z przesyłką pocztową rs. 2.30.
Goethe: Wilhelm Meister w tłumaczeniu Piotra Chmielowskiego. (str. 832). Rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 60.
Dr. Paweł Sollier. Psychologia idjoty i głuptaka, przełożył Dr. Mieczysław Goldbaum z 12 tablicami rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15.
Zapolska Gabryela. We krwi. powieść współczesna w dwóch tomach, rs. 1 kop. 80, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 10.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także odwrotną pocztą i za zaliczeniem pocztowem. 1025r

50% okazja. 50% taniej.

Z powodu zwinięcia Fabryki Trykotaży, sprzedaje Pończochy, Koszulki, Kaftanki i Kamasze wełniane, z ustępstwem 50% od ceny fabrycznej. 1929
 Sprzedaż odbywa się ul. Świętokrzyska № 10.

Piwowar,

posiadający chlubne świadectwa z wieloletniej praktyki, poszukuje posady w tym zawodzie od 1 Października. — Oferty adresować: Bielawski, przez Rychwał w Grodzu. 1934

Nowe wydanie książki

Gry w karty,

dawniejsze i nowe. Dokładne sposoby ich prowadzenia, poprzedzoną krótką historją kart. Ułożył Stary gracz.

Treść główna: Marjasz, Kiks, Wózek czyli bicz, Drużbaat, Kasztelan, Kupiec, Pamfil, Chopanka, Wist (we wszystkich odmianach), Boston, Preferans, WINS (obszerniej opracowany) z wszelkimi odmianami, Pikieta, Imperial, Ekarto, Bezik, Rams, Lamb, Kwadryl, Cynkwil.

Wydanie drugie poprawione. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 15.
Skład główny w księgarni Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 1037r

Leon Lobet, Verviers (Belgia.)

Jedna ze znaczniejszych w Europie fabryk wyrobów skórzanych i pasów rzemiennych pragnie zawiązać stosunki z firmami solidnymi. 1036

Gruszki, jabłka, śliwki,
z Jankowa,
 poleca SKŁAD NASION
„Ogrodnik Polski,”
 Mazowiecka 11. 997r

14 KONI

Gwardyjskiej konnej Artylerji, będą sprzedane przez licytację na Pradze 22 Września (4 Października), o godz. 10 zrana. 1907

Potrzebni zaraz zdolni

Kotlarze miedzianni

do fabryki
Borman, Szwede i S-ka,
 Srebrna № 16, zgłaszać się należy w godzinach porannych. 1918

Z druku świeżo wyszły dwie książeczki, bardzo pożyteczne dla osób odbierających suknie damskie, a nieumiejących brać miary na figury kobiece lub dziecięce, pod tytułem: „Nauka brania miar na suknie, okrycia damskie i dziecięce,” ułożyła Aniela Galeska, cena kop. 30. — „Notatnik dla brania miar na suknie, okrycia damskie i dziecięce, cena kop. 15, ułożyła Aniela Galeska. — Do nabycia w szkołach: 123, Marszałkowska 123, Podwałe 10 i w księgarniach. 1821

LATARNIE i AMPLE STYLLOWE

Swieczniki, Kandelabry, Lichtarze, Lampy, Wazony, Żardinierki, Bronzy, poleca 1771

S. GĄSIOROWSKI, Nowy-Świat 49.

ZAWIADOMIENIE.

REPRESENTATION GENERAL POUR LA RUSSIE DE LA MAISON F. FOLLOT PARIS

Magazyn K. Sapiechy,

otrzymawszy świeżo nadeszły transport

GENERALNY REPREZENTANT DOMU FRANCUSKIEGO F. FOLLOT W PARYŻU



OBIĆ
Papierowych,

najefektowniejszych deseni, powiadamia, iż przy korzystnym zakupie takowych, sprzedawca będzie po cenach fabrycznych. Niecała Nr 11, Brühlowski. Próby Obić, wysyłają się „bezpłatnie.” 1012



firma egzystuje od 1875 r.

firma egzystuje od 1875 r.

Fabryka Czapek i Kapeluszy Karola Tichtner,

139, Marszałkowska 139, poleca:

Czapki filcowe, karakułowe, futrzane i t. p.

Ceny bardzo umiarkowane. 1927

„OTELLO”
 OPERA 1935

Józefa Verdi.

Nakładem „Echa Muzycznego”, Senatorska 26,

wyszły następujące utwory.

- a) do śpiewu ze słowami włoski i polski.
- 1) AVE MARJA . . . cena kop. 30.
- 2) Pieśń Desdmeony o wierzbie „ „ 40.
- b) na fortepian:
- 3) Serenada gitarzystów, przepisana na fort. pr. Z. Noskowskiego, kop. 40.

WOJAZER,

ożenany z branżą win, potrzebny jest do Hurtowego Składu Win. — Oferty z ukazaniem referencyj uprasza się nadsyłać do Biura Ogłoszeń, Wierzbowa 8, sub K. 24. 1933



OSTRYGI

HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą

do Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 1040r

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwała Roberta Bohtego, Nowy-Świat № 34. SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie 1922

„Rybołówstwo Marja”,

Kobiel, przez Tłuszcz.

Począwszy od 1 Października r. b. rozpoczyna się sprzedaż zarybku karpi królewskich i krakowskich. — O wczesne zamówienia uprasza się. 1908

Camembert i Brie francuskie.

również

Brie-Camembert,

Neufchatel Limberg Hagenberg

Masło rokoforowe (ser), krajowego

wyrobu, poleca 1928

Handel Win i Delikatesów

L. Wróbel,

Krakowskie-Przedmieście № 25.

Dla restauracyj i w hurtowej sprzedaży ustępuje się stosowny rabat.

**Syndyk tymczasowy
 massy upadłości**

Adama Nowakowskiego,

podaje do publicznej wiadomości, iż zaczynając od d. 22 Września (4 Października) r. b. codziennie, od godziny 4-iej po południu, w sklepie i składzie upadłego, przy ulicy Bieleńskiej pod № 3, sprzedawca będzie przez publiczną licytację urządzenie sklepowe, wełnę drzewną, deseczki do wyrobu pudełek, wyroby tabaczne, atrament, papier i t. p. — Wybór przedmiotów przejrzeć można u podpisanego syndyka. Warszawa, d. 18 (30) Września 1893.

M. Bedlicki, Adwokat Przysięgły,
 1921 Krakowskie-Przedmieście № 38.

M-ME HENRIETE

Marszałkowska 142, 1-sze piętro (5-ty dom od Zielonego Placu).

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła magazyn w modele kapeluszy damskich ostatniej mody oraz kopje takowych. Ceny przystępne. 1917

Towarzystwo Przemysłowo-Leśne,
Warszawa, Marszałkowska 154,
 posiada stale na składzie 1810
Posadzki dębowe masywne i fornirowane,
 w najlepszym gatunku i rozmaitych rysunków, z własnych fabryk w gub. Wołyń.
Ceny przystępne.

Magistrat miasta Warszawy.
 Kontrakty z właścicielami domów o najem lokali dla służby cyrkulów policyjnych: Bielańskiego, Sobornego, Łazienkowskiego i Praskiego, expirują z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) 1894 r.
 Magistrat ma honor wezwać panów właścicieli domów, którzy mogliby pomieścić u siebie służbę pomienionych cyrkulów, o poinformowanie się na gruncie o obszerności żądanych lokali i o przedstawienie w zapieczętowanych kopertach deklaracji na imię Prezesa Delegacji Kwaterunkowej. 104Ir

Wielki Magazyn Wiedeński
Ubiorów Męzkich
L. KOCH, Miodowa 2.
 poleca się: trwałością i taniością swoich wyrobów 1906

Specjalny Magazyn Okryć Damskich
A. ŁOJEWSKIEJ, Bracka Nr 10,

Zawiadamiam niniejszem, iż fabryka wyrobów platerowanych, istniejąca przy ul. Żabiej pod firmą Groszkowski — Godycki, przeniesioną została na **Marszałkowską 111.** — Obecnie firma pozostała tylko **T. Groszkowski.** — Wszelkie obstarunki i reparacje przyjęte dawniej są do odebrania, przyczem polecam wielki wybór przedmiotów trwale i gustownie wykonanych przyjmując reparacje i odnowienia. 1932
T. Groszkowski,
Marszałkowska 111, m. 2.

Ważna Wiadomość!

 Przybyłem z St.-Andreasburga z dużym świeżym transportem **Kanarków** z gór Harcu, bardzo ładnie śpiewających w dzień i przy świetle, oraz szare i zielone **Papugi** gadające **Inseparabels, Kakadu, Kardynały** i amerykańskie małe **Ptaki**, złote i srebrne **Rybki, Akwarja** i przybory do tychże i **Musze** salonowe, poleca **Ernest Peszel,** Nowo-Senatorska 7. 1891

Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,
Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje 1823
 na garnce, kwatunki i słoiki i tenże poleca.

Specjalny Skład
OBIĆ MEBLOWYCH
S. SILBERMAN,
Plac Żelaznej Bramy № 1, przy Ogrodzie Saskim,
I-e piętro,
 poleca Utrechty gładkie i gniecione, Kotelinę, Burety, Kretony, Portjery, Firanki, Kapy, Serwety i Dywany, **po cenach przystępnych,** — Juty od 25 kop. za łokieć. 1871

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasieńskiego.

MAGAZYN BŁAWATNY POD FIRMĄ
RUSSKA MANUFABRYKA,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasieńskiego,
 otrzymał w wielkim wyborze:
Wełny na suknie i pokrycia futer, Jedwabie, Plusze, Aksamity, Fulary, Flanele, Flaneletki, Barchany, oraz Płótna i Bieliznę stołową, które poleca po cenach bardzo niskich. 1986

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasieńskiego.

Nauka i wychowanie.
Angielka wykształcona daje lekcje. Krakowskie-Przedmieście 30, mieszkania 14, od 4-ej do 7-ej. 33085
Angielskiego języka udziela H. Berger, autor „Łatwej metody”. Sienna № 18, m. 21. 53274
Adres: Niemka świeżo przybyła swoim ko- sztem, froblówka, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasiń- skiej, Świętokrzyska 15. 33615
Poszukuje się dziewczynki do wspólnej nauki. Hoża 30—18. 33658
Do przygotowania wspólnie do gimna- zjum poszukuje się dziewczynki. Na żąda- nie muzyka. Krucza 15, m. 8. 33599
Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 29835
Adres pierwszorzędnego biura nauczyciel- skiego, Żałęski, Mazowiecka 16, rekomen- duje nauczycieli, nauczycielki, bony. 33486
Biuro nauczycielskie Jaworskiej, rekomendu- je nauczycieli, nauczycielki, bony. Krakow- skie-Przedmieście 7. 33457
Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczy- cieli, metrów, guwernantki, bony. Mazo- wiecka 11. Dąbrowska. 32747
Chłopczyka do wspólnego przygotowania do gimnazjum poszukuje nauczycielka do- świadczone, Włodzimierska 1, m. 26. 33687

Do wspólnej nauki poszukuje się panienci. Dod lat 12—14. Może być przychodnia lub na stałe pomieszczenie. Podwale № 5 mieszk. 3, od 1—4. 33622
Doświadczona nauczycielka udziela lekcji, przeprowadza całkowitą edukację dzieci, oraz starszych panienek. Chmielna 35—8. 33668
Francuzka młoda z niemieckim, udziela lekcji i konwersacji. Włodzimierska 1—8, od 6—9 wieczorem. 33473
Kursa gimnastyki szwedzkiej rozpoczęte w Kzakoładzie Heleny Kuczalskiej. Mazowie- cka 5. 33211
Kto chce umieścić w Krakowie panienci lub chłopców, — uczeszczać do szkół, pod dozorem i macierzyńską opieką. Zechce się zgłosić dla porozumienia: ul. Marszałkowska № 142, m. 4, od 11-ej do 3-ej. 33041
Lekcji rysunku nauczycielka z patentem. Udziela, za obiady lub pieniądze. Nowo- grodzka № 21, m. 13. 33348
L. Tisserant, metr muzyki, udziela gry for- tepianowej, oraz harmonji i historii mu- zyki. Żorawia 10. 32700
Młoda, inteligentna francuzka potrzebna do konwersacji. Oferty sub „Varsovien” przy- jmuje kantor Kurjera. 32992
Muzyki i teorii udziela u siebie i na mieście nauczycielka z patentem konserwatorjum. Wspólna 24—11. 33646

Nauczycielka niemłoda, z niemieckim, skro- mnych wymagań, potrzebna na wieś. Wia- domość listownie — Ostrołęka, K. Openkow- ski. 33532
Nauczycielka ze średnim wykształceniem, Nmuzyka potrzebna do dzieci początkujących od 1 listopada. A. Kowalski, Piotrków Ku- jawski, (apteka). 33490
Na wieś potrzebna zaraz nauczycielka, do Npierwszych początków — z konwersacją nie- miecką lub francuzką i muzyką. Hoża 13, mie- szkania 6. 33555
Nauczyciel szkół rządowych, matematyk, Nposzukuje lekcji w godzinach po południo- wych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Jota 50.” 33565
Niemka nauczycielka, muzyczna, udziela Nlekcji, konwersacji, 2 rs. Nowolipki 12, mieszka 7. 33596
Nauczycielka polka z wyższym wykształce- niem, posiadająca dokładnie z konwersacją język francuski, niemiecki, ruski, poszukuje lekcji. Żłota 31, mieszkania 8. 33609
Nauczycielka śpiewu, muzyki i mówiąca po Nfrancuzku, szuka mieszkania z obiadem, za lekcje. Długa 5, m. 24. 33558
Nauczycielka z wyższym wykształceniem, Nangielskim, konwersacją francuzką i nie- miecką, przedmiotami gimnazjalnymi poszu- kuje lekcji. Mirowska 3, m. 7. 33572

Niemka rodowita, z patentem, znająca języ- ki: ruski i polski, udziela lekcji konwer- sacji niemieckiego. Może być za obiad. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Chmielna.” 32487
Nauczycielka dyplomowana, (specjalistka Nmatematyki) udziela lekcji, korepetycji. Ulica Nowy-Swiat 4. Czytelnia. 33670
Nauczycielka z wyższym wykształceniem Nspecjalnie francuzki, niemiecki, potrzebna. Orla 13, m. 6. 33001
Paryżanin z ruskim udziela lekcji i kon- wersacji. Aleja Jerozolimska № 85, mie- szkania 23. 32986
Potrzebny nauczyciel do szkoły. Oferty pod „Nauczanie” przyjmuje Kurjer War- szawski. 33176
Potrzebna osoba nie stara, znająca grunto- wnie język francuzki i niemiecki z konwer- sacją, do udzielania lekcji, oraz zajęcia się w sklepie. Jako przychodnia, na poj. dnia, wa- runki do umowy. Wiadomość: Krakowskie- Przedmieście № 57, w sklepie jubiler- skim. 33690
Potrzebny zaraz na wieś nauczyciel z nie- mieckim. Hortensja № 5, m. 22. 33619
Potrzebna francuzka. Żabia 9, mieszkania N 80. 33644

Potrzebna nauczycielka francuskiego języka. Bracka № 8, m. 5. 33677

Potrzebna nauczycielka na wyjazd, w średnim wieku, z francuskim, niemieckim i muzyką. Marjańska 10, m. 11. 33660

Potrzebny korepetytor, filolog, wyższych klas, (z francuskim i niemieckim), za dwie godziny 8 rs. Rybaki № 18, m. 17. 33667

Potrzebna francuzka na stałe miejsce, w Warszawie. Szkolna 8, m. 16. 33749

Poszukuje lekcyj lub demi-place nauczycielka z wyższym patentem, gruntownie z dobrą konwersacją francuski, niemiecki. Ul. Chmielna 18, m. 8. 33039

Realista skończyła poszukuje lekcyj, korepetycyj. Kruca 49, m. 9. 33551

Skończywszy gimnazjum, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Marszałkowska 133, skład kapeluszy. 33545

Student ruski, filolog, udziela lekcyj. Nowogrodzka № 17, m. 15. 33695

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj w rannych godzinach, przysposabia do gimnazjum. Specjalność: rysunki, matematyka, niemiecki, języki starożytne. Oferty piśmienne: ul. Aleksandra № 25, m. 2. 33012

Uczennica średniego kursu konserwatorium, udziela lekcyj muzyki i teorii. Nowogrodzka № 32, m. 10. 33328

W zakładzie freblowskim Julji Unsztlichtówny zajęcia rozpoczęte. Ulica Tłomackie № 13. 32842

Zakład freblowski Joanny Piastuskiewicz, Marszałkowska № 120, pomiędzy Złotą i Zgodą. 31872

Zakład freblowski Emilji Goldmanowej, Świętojerska 18. 33071

Zakład freblowski Janiny Motylińskiej, Kruca 18, przyjmuje dzieci od lat 3. 33409

Zakład freblowski oraz szkoła wychowawczyń Zofji Garbowskiej, Zielna 11. 33390

Za teorię języka francuskiego, udzielać będąc gruntownej muzyki fortepianowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod "Teorja." 33614

Doniesienia osobiste.

Alfons 123 ma list na poczcie. 33165

Dla Przyjaciółki w Piotrkowie list wysłany od W. K. 33549

Fachowiec młody, sympatyczny, z dostaniem utrzymaniem, poszukuje dożgonnej towarzyski, przystojnej, wykształconej, z posagiem lub bez, zależnie od osobistego poznania. Oferty dla "O. S." Trościaniec Podolski. 33203

Jestem obywatelem ziemskim, chciałbym drogą anonsu poznać młodą, przystojną pannę. Posagu nie żądam, a tylko inteligencji i urody. Byt mój jest niezależny i przyzwoity. Adres: "Szatynowi 29" poste-restante Warszawa. 33150

Kawaler, katolik, lat 28, bardzo przystojny, z zawodu lekarz, z dobrą praktyką, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę młodą, przystojną i gospodarną. Posag wymagalny od dziesięciu tysięcy rubli. Oferty proszę nadsyłać tylko do 20-go października: Warszawa poste-restante dla "Napoleona 13", za okazaniem rubla z r. 1892 za № 988335. 33204

List dla "Alfonsa 123" wysłany od M. B. Kształtnej. 33606

List dla "Zdrowego" od Stelli Reni. 33707

List dla "Alfonsa 123" na poczcie. 33723

Od Honeste fotografia wysłana dla S. H. Poważnie myśląca Łódź. 33746

Widowiec bezdzietny, lat 38, zajmujący samodzielnie stanowisko w zawodzie handlowym, przynoszące 1,600 rs. rocznie i posiadający mały kapitał, poszukuje żony z posagiem kilku tysięcy rubli. Dyskretnie zapewniona. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod adresem: "dla Blondyna S. K." Warszawa poste-restante. 32976

Posady i prace

a) Poszukiwane.

A) apteczka farmacji poszukuje miejsca w organicznej i technicznej, chętnie przyjmie miejsce w fabryce. Na żądanie przedstawi chlubne świadectwa. Łaskawe oferty proszę złożyć w kantorze A. Wróblewskiego i S-ki, Trębacka 13 w Warszawie, dla "Farmaceuty." 33566

Bona niemka poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer pod "W. 15." 33717

Buchalter kasjer poszukuje posady. Oferty sub "Rutynowany", Grzybowska 18, m. 5. 33465

Biegły korespondent czterech języków poszukuje zajęcia na godziny. Oferty Biuro Rajchmana, Senatorska 26, "Korespondent". 33485

Francuzka ma kilka godzin wolnych, jedna za obiad. Wiadomość u stróża, Złota 16, od 1 do 3-ej. 33633

Francuzka młoda udziela konwersacji. Solna 18, mieszk. 1. 33741

Izraelitka freblówka poszukuje miejsca. — Świadectwa dobre. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla "Izraelitki." 33647

Kucharka uzdolniona, z dobrymi świadectwami, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: Nowy-Swiat № 16, m. 36. 32932

Młody człowiek, gruntownie obeznany z czynnościami kantorowymi, ze znajomością języków: polskiego, ruskiego, angielskiego, cokolwiek niemieckiego, poszukuje posady pomocnika buchaltera w Warszawie. Oferty Kurjer Warsz. dla "Maksymiljana." 33078

Młoda, przystojna, inteligentna kobieta, mająca poważne referencje, znająca się na handlu, znająca dobrze języki polski, niemiecki i ruski, poszukuje zajęcia kasjerki, korespondentki, ekspedytorki. Oferty przyjmuje Kurjer pod "Referencje." 33613

Młody człowiek, kupiec, stateczny, władający językami polskim, ruskim i niemieckim, mający kilka tysięcy rubli, poszukuje jakiegoś zajęcia lub spółki. Oferty "O. B." przyjmuje Kurjer. 32674

Młody człowiek, energiczny, który początkowo ukończył praktykę w warsztatach jednej z większych fabryk żelaznych, następnie obznajmiony z wszelkimi ostatnio wymagalnymi przepisami fabrycznymi, którą to czynność prowadził jako zawiadujący, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty w kantorze Kurjera dla "J. M. № 26." 33634

Młoda, wykształcona niemka, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci. Ślińska 11, m. 21, od 5—7-ej. 33732

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Nowogrodzka 15—5. 33593

Osoba inteligentna, średniego wieku, dobrej rodziny, znająca gospodarstwo miejskie i wiejskie życzy miejsce do zarządu domu. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski litery A. M. 33302

Osoba uzdolniona w kroju, krawieczyźnie, szyciu bielizny i reparacji życzy sobie przyjąć miejsce w mieście lub na wsi. Pańska № 60, m. 34. 2333r

Osoba inteligentna poszukuje miejsca kasjerki zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla "Kasjerki." 33582

Osoba znająca krawieczyznę, szycie bielizny, hafty, mająca maszynę poszukuje odpowiedniego miejsca lub do towarzystwa starszej osoby. Obozna 7, mieszk. 11. 33720

Posiadając rs. 1,500 kancji i świadectwa kilkoletniej pracy poszukuje posady administratora domu, inkasenta lub magazyniera. Oferty pod lit. K. G. 1,500 przyjmuje Kurjer Warszawski. 33563

Poszukuje demi-place bez dopłaty za francuski i muzykę, albo do towarzystwa osoby starszej lub młodej. Oferty proszę składać do Kurjera Warszawskiego dla "Leokadij." 33556

Posiadający dokładnie język polski, ruski i żmudzki, długoletnie chlubne świadectwa ze znaczniejszych majątków i innych dekasteryj, katolik, w średnim wieku, poszukuje posady rządcy, buchaltera, rachmistrza, ekonomy, pisarza prowentowego w majątku, lub buchaltera, rachmistrza, pisarza fabrycznego lub w handlu, obznajmiony z korespondencją może przyjąć posadę w kraju lub na wyjazd do Cesarstwa, żonaty, bezdzietny. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla W. Da. 33629

Poszukuje szycia w domach prywatnych. — Wilcza 22, mieszkania 20. 33684

Panna znająca krawieczyznę szuka roboty. Ślińska 60, m. 10. 33648

Tapicer Otuszewski poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Wspólna № 7. 33498

Uczeń z trzyletnią praktyką prosi o miejsce do kantoru lub ekspedycji. Uczęszcza do szkoły niedzielno-handlowej. Złota № 34, mieszkania 21. 32971

Wieczornego zajęcia poszukuje od 7-ej buchalter b. uczeń szkoły handlowej Kronenberga, współpracownik pierwszorzędnej firmy. Oferty "Chęć" przyjmuje Kurjer. 33370

Wykształcona francuzka, wdowa, szuka miejsca, jeżeli można z 13-letnią dziewczynką. Gospodarstwem może się też zająć. Biuro nauczycielskie, Warecka 3. 33475

Za wyrobienie posady inkasenta, magazyniera lub też dozorczy przy fabrykach lub coś podobnego ofiaruję od 50 do 100 rs. Dyskretnie zapewnią się. Oferty pod lit. S. S. G. przyjmuje kantor Kurjera. 33288

Zkacją sklepową, kasjerka lub do zarządu domowego poszukuje miejsca. Wiadomość: Bednarska № 29, w sklepie kapeluszy. 33601

Zdolny fotograf, pozer-operator, retuszer, długoletnia praktyka w pierwszych firmach Warszawy i Moskwy, kierunek artystyczny, szuka posady w Cesarstwie lub na prowincji. Warszawa, Nowogrodzka 23—11. 33465

b) Zaofiarowane.

Bona polka z konwersacją francuską i drob. Bszyciem do dwójga małych dzieci potrzebna. Adresować: Armawir, Kubański obw., Marji Konecznej. 33072

Bona niemka ze znajomością szycia potrzebna zaraz. Świadectwa są wymagalne. Graniczna 4, u doktora. 33576

Do apteki w Warszawie potrzebna zaraz uczennica, posiadająca świadectwo z 4 klas męzkiego gimnazjum, oprócz greckiego. Wiad. listownie w Warszawie poste-restante J. S. 14; ustnie Warecka 14, m. 2, codziennie od 4—6-ej. 33228

Do fabryki kwiatów potrzebne są panny podręczne i biorące roboty do domu. Kajper, Leszno 49. 32947

Do bielizny podręczne, dziurkarki i dziewczynki do nauki potrzebne są zaraz. Chmielna 35, m. 29. 33657

Dziewczyna do roboty potrzebna. Zgoda 5, m. 22, od 7 do 9-ej. 33540

Do kapeluszy potrzebne panny uzdolnione i podręczne zaraz. Ulica Długa 20.—J. Max. 33334

Francuzka i niemka potrzebne na prowincję. Ulica Warecka 15—6. 33517

Francuzka na demi-place potrzebna. Świętojerska 22, mieszkania 48. 33728

Kobieta poważna, znająca buchalterję i korespondencję w językach polskim i ruskim, może znaleźć natychmiast zajęcie stałe. Wiadomość u E. Chrzanowskiego, ulica Bielańska № 16. 33543

Kucharka dobra potrzebna zaraz, tylko z dobrymi świadectwami i do wszystkiego. Wiadomość: Chmielna 29, mieszk. 47. 33708

Kasjerka potrzebna jest zaraz; wymagalny kobcy język, biegłość w rachunkach. Marszałkowska 113, Pruszkowski. 33686

Od 9 do 6-ej codziennie za 12 rs. potrzebna paniąca, posiadająca dobrze niemiecki i trochę francuski. Tamże potrzebna osoba do szycia, posiadająca krój, na przychodnią. — Mazowiecka 20, stróż wskaże. 33579

Panny potrzebne zaraz do salop i do maszyn. Tłomackie № 10, m. 5. 32388

Potrzebny jest zaraz na prowincję kasjer w starszym wieku. Pensja rs. 240 i mieszkanie. Wymagane dobre rekomendacje i poręczenie. Oferty pod lit. O. W. przyjmuje Kurjer Warszawski. 33192

Potrzebny czeladnik ślusarski. Ul. Podwale № 14. 33084

Potrzebne są panny do kwiatów uzdolnione, podręczne i uczennice do fabryki J. Stróżewskiej i S. Ziemskiej, pod firmą "Juliette et Comp.", ul. Długa 61. 33115

Potrzebny jest uczeń do sklepu ozdób oficerskich. Miodowa № 3. 33314

Potrzebne są panny podręczne i uczennice zaraz do krawieczyzny. Uczennice z prowincji przyjmują na stałe. Żórawia 6, mieszkania 1. 33322

Potrzebne panny zdadne do krawieczyzny. Marszałkowska 119, mieszk. 9. 33355

Potrzebna zaraz do trzyletniego dziecka bona freblówka, niemka z polskim. Ulica Włodzimierska № 6, mieszkania 18. 33460

Panny zdolne do staniów oraz do spódnic potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 142, M. Godlewska. 33283

Poszukuje się na wyjazd do magazynu starszej panny, kompletnie uzdolnionej i znającej się na krawieczyźnie sukien damskich. — Hotel Saski № 31, rano od 8—9-ej i od 5-ej do 6-ej wieczór. 33589

Panny potrzebne są do pracowni sukien Teodory Okęckiej. Chmielna № 47. 33516

Panna kompletnie zdolna potrzebna zaraz do pokry i podręczna. Ulica Marszałkowska № 104. 33654

Potrzebne są panny uzdolnione i do nauki w zakładzie galanteryjno-futeralnym L. Wierciochowski, Zródlowa № 6. 33617

Potrzebny młodzieniec, biegły w rachunkach i pisaniu ruskim. Oferty z opisem życia można składać w kantorze Kurjera pod literami "Wu. Es." 33616

Potrzebne maszynistki do bielizny rwycającej, zaraz. Nowo-Wielka 12, m. 6. 33600

Poszukuje do dzieci nałki umięjącej szyc, z dobrymi świadectwami. Ul. Krakowskie-Przedmieście 87, m. 6. 33624

Panny potrzebne do pracowni Walkiewicz, Podwale № 34. 33589

Potrzebna jest paniąca z dobrej rodziny do sklepu z bielizną, obznajmiona ze sprzedażą i krojem mają pierwszeństwo. Wiadomość: Elekoralna 37, Kubalska. 33584

Pomocnik buchaltera, posiadający języki ruski, polski, niemiecki (izraelita), zdolny, zaawansowany, znajdzie korzystną posadę. — Szczegółowe oferty przyjmuje kantor Kurjera "Zaawansowany." 33577

Potrzebny jest zdolny introligator do robót galanteryjnych na wyjazd do Cesarstwa. — Wiadomość w kantorze Jakóba Fajansa i S-ki, Nowosenatorska № 38, dom W-go Seydla. 33562

Potrzebna bona niemka młoda. Wiadomość ul. Dzika № 74, u właścicielki domu. 33581

Potrzebna panna służąca z niemieckim, z doskonałą krawieczyzną i haftem. Wspólna № 47, m. 5. 33553

Potrzebne maszynistki, dziurkarki i do nauki do bielizny. Ulica Złota № 34, mieszkania 15. 33547

Potrzebna zdolna paniąca do haftu, zaraz. Przejazd 2, m. 9. 33628

Panna zupełnie zdolna, pasująca dobrze stani, potrzebna. Pracownia Malinowskiej, Widok 14. 33702

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne. — Niecała № 12, Manufaktura Krajowa. 33692

Potrzebna bona młoda zaraz. Podwale № 1, m. 4. 33674

Potrzebne są panny zdolne do staniów i spódnic oraz maszynistka. Ulica Zielna № 13. 33673

Potrzebny młody człowiek, biegły w rachunkowości. Pensja rubli dziesięć miesięcznie i utrzymanie. Wiadomość: Pańska 13, w Piokarni Krakowskiej. 33669

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i spódniczarki. Marszałkowska 135—11, Chełmińska. 33666

Panny zdolne do staniów oraz do spódnic potrzebne są zaraz. Nowy-Swiat № 21, m. 26, u Raciborskiej. 33656

Potrzebna kucharka z dobrymi świadectwami. Wiejska № 1, m. 2. 33687

Potrzebna bona niemka zaraz. Elekoralna 53, m. 20. 33751

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staniów i spódnic. Marszałkowska 132, Brandel. 33750

Panny kompletnie uzdolnione do spódnic, podręczne do spódnic i staniów potrzebne do pracowni, Mazowiecka № 2, pierwsze piętro. 33739

Potrzebne są zdolne spódniczarki zaraz i do nauki. Ulica Złota 34, m. 26. 33727

Potrzebne panny do krawieczyzny, za pensją mogą brać lekcje kroju. Porozumienie się na miejscu, Ordynacka № 14, m. 15. 33726

Staniczarki kompletnie uzdolnione potrzebne są. Krakowskie-Przedmieście 4, mieszkania 42. 33724

Uczeń moralnego prowadzenia potrzebny. — Nowolipki 53, handel win Tchorzewskiego. 33587

Uczeń potrzebny do zakładu felcerskiego. — Wiadomość: Bielańska 22, m. 6. 33564

Uczeń przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-reparacyjnego. Ulica Nowosenatorska 7. 33696

Uczeń potrzebny do handlu win i towarów ukolonjalnych, Wolska № 5. 33752

Kupno i sprzedaż

A) Rowery używane na gumach pełnych, dętych i pneumatycznych, tanio poleca Ludwik Hilker, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2288r

A) Reparację rowerów uskutecznią tanio Ludwik Hilker, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2288r

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, ołtomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elekoralna 45. 33295

A) Garnitur czarny, orzechowy tanio sprzedam. Nowy-Swiat 27—16. 33362

A) Magazyn perski Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, poleca wielki wybór dywanów oryginalnych perskich, portjer, mebli, szlafroków i t. p. Ceny najniższe. 2242r

A) Nowogrodzka 15, m. 5. Z powodu nagłego wyjazdu sprzedaje się: 2 łóżka orzechowe, umywalka, toaleta, szafki nocne, lustrzane lampy, zegar, szafa i stolik do kart, wszystko zupełnie nowe. 33594

A) Garnitur mebli czarnych, pluszem kryty oraz garnitury gabinetowe sprzedam bardzo tanio. Elekoralna № 21, mieszk. 1. 33590

A) Z powodu zmiany posady sprzedaje tanio kompletne umeblowanie z 4-ch pokojów, mało używane. Kruca 10, m. 9. 33738

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20. 28357

Beczki od wina do sprzedania. Leszno № 88, mieszkania 20. 32836

Bryczka-wolant na parę i pojedynkę rs. 75. Wspólna 45. 33101

Dubeltówka sztuczerowa kapiszonka, do kul i szrutu, w dobrym stanie, potrzebna. Wiadomość w hotelu Francuskim, u portjera. 2345r

Do sprzedania rotunda pluszowa na służącą osobę i sukna zielona, w magazynie Elżbiety Banachowskiej, Nowy-Swiat 59. 32950

Polman pluszowy z piórkami rubli 6, palto aksamiłne na popielicach dla starszej osoby znoszone 10 rubli. Chmielna 38, m. 2. 33550

Do sprzedania szafy, łóżka, stoły. Pańska 18—18, u stolarza. 33149

Do sprzedania szafa, dwa łóżka jesionowe, parawan, komoda. Krakowskie-Przedmieście 30, m. 18. 33623

Do sprzedania ciepły dolman i suknia biała. Piękna 34, m. 3, od 10—2-ej. 33649

Do sprzedania lando na kołach gumowych, faeton na takichże, trzy faetony małe, kocyk, amerykański, wolant, szaraban, bryczka, dwie karety używane. Aleje Ujazdowskie 17. 33698

Do sprzedania garnitur czarny elegancki. — Slińska 14—3. 33693

Fortepiany, pianina kupuje, wszelkie reparacje, strojenia przyjmuje. Pańska 10. Chojnacki. 32758

Fortepiany i pianina do sprzedania. Marszałkowska 136, m. 11, od 3 do 5-ej. 33043

Fortepian za rs. 30 do sprzedania. Nowe-Miasto 10. 33585

Fortepian Małeckiego dobry, taca frazetowska duża do sprzedania. Złota 16, stróż wskaże. 33875

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska 23, wprost ogrodu Saskiego. 33740

Faeton używany, w dobrym stanie, do sprzedania. Długa 74, przy rogatce powązkowskiej. 33735

Faeton mało używany do sprzedania tanio. Żelazna 89. 33734

Fortepian krótki, czarny rs. 170 sprzedaje. — Nowy-Swiat 9, Grabowski. 33711

Fortepian krótki, czarny, 7 oktav, rs. 160 sprzedaje lombard, Nowy-Swiat 1. 33712

Fortepian Bucholtza nowowyrestaurowany, doskonały do nauki, do sprzedania. Cena rs. 25. Aleje Jerozolimskie 25, mieszkania 9. 2349r

Faeton nowy, solidnej roboty, sprzedam. — Żelazna 55, stróż wskaże. 32728

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony nowe i używane, wolanciki, perelotkę na gumach i bryczkę. 33492

Fortepian Szradera 7 1/2, rs. 180, garnitur mebli czarny, pluszem kryty i stół rs. 75, stół jadalny dębowy rs. 25, kredens rs. 30. Ulica Aleksandra 20, m. 7. 33311

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania Żelazna 33, m. 42. 33352

Garnitur mebli za 30 rs. Kruca 16, mieszkania 5. 33365

Garnitur, garniturek fantazyjny, kolumny, stółka, biurko, otomana, szeslong, krzesła, stół. Sienna 19. 33456

Garnitur mebli rzeźbiony do salonu, lepszej roboty, garniturek fantazyjny czarny, garniturek gabinetowy, otomana urzędowej roboty sprzedam. Marszałkowska 115—10. 33538

Garnitur mebli do sprzedania. Ulica Hoża 7, m. 51. 33591

Herfon z 24 nutami, mało używany, sprzedam za rs. 17 i cytrę koncertową wiedeńskiej fabryki Kocho za rs. 8. Wiadomość: ul. Kruca 5, mieszkania 13. 33638

Jest do sprzedania para łóżek z materacami. Hoża 5, m. 26. 2345r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Grzybowska 62, dom własny. 30705

Kasy ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 30057

Klawiatura niema 2-oktawowa w cenie 15 rs. do sprzedania w perfumerji, Nowosenna-torska 2. 33672

Kufer okuty, 2 1/2 łokcia długi, do sprzedania. Marszałkowska 120, mieszkania 7, od 11—4-ej. 33642

Kontuarek elegancki z białym marmurowym, łóżko żelazne składane z materacem drucianym do sprzedania. Żórawia 12, mieszkania 4. 33224

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Dohrego, Nowy-Swiat 34. 33430

Łóżka eleganckie stylowe orzechowe, para rubli 45. Stolarz, Leszno 44. 33506

Łóżek orzechowych parę dobrej roboty sprzedaje stolarz, Nowy-Swiat 5. 33671

Meble gustowne salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne dużych rozmiarów, oraz inne meble, kompletne urządzenia, lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 33451

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32766

Meble garnitur czarny, otomany, szeslongi. Sprzedaje tanio. Marszałkowska 56, m. 9. 33324

Maszyna Singera oryginalna oraz Wheeler-Wilsona. Prosta 5, mieszk. 30. 33691

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwałą. Ceny tanie. 32333

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13. 33706

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 33679

Meble machoniowe salonowe z pokrowcami są do sprzedania. Objeżdżać można od godz. 10 do 2-ej, Hoża 26, m. 2. 33652

Masło świeże i solone z Malic i Leszczkowa. Jerozolimska 74, m. 1. 23630

Meble: kozeta, dwa fotele, stolik, garnitur czarny, garnitury fantazyjne, otomana, fotele, kozetka. Kruca 49, tapicer. 33736

Meblowe pokrycia najróżnorodniejsze kołdry, serwetki, firanki, chodniki najtaniej! — Giełzyski, Marszałkowska 137. 2145r

Maszyna pończosznicza, mało używana, jest do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość: Kruca 30, w pralni dywanów, u Marji Adamczyk. 33157

Meble salonowe, otomana do sprzedania tanio, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 31288

Nowość! Hygieniczna szafa kąpielowa „Larvabo” (zwana we Francji: źródłem młodości), znakomity wynalazek inżyniera Szuberskiego, zastępuje zupełnie pokój toaletowy, nie wymaga połączenia wodociągowego, zawiera prysznic zimny, ciepły, kąpiel szwedzka, turecką kąpiel i t. p. Wyłączna sprzedaż na Cesarstwo i Królestwo: T. Kozłowski, Wierzbowa 8, wprost Niecałej. 31413

Nowość! Ważna dla pp. budowniczych, właścicieli domów, sklepów, biur, oranżeryj i t. p. Paryskie piece i kominki Szuberskiego i Salamandry ruchome, z ogniem widzialnym, jedyne, które są przez akademję medyczną zalecane. Nie wydzielają czadu, zamykają się automatycznie, stanowią piękną dekorację mieszkań, zajmują mało miejsca. Oszczędność paliwa, bo zużywają koks za kilka kopiejek dziennie, z łatwością utrzymują ogień bez przerwy przez 6 miesięcy, dają się dowolnie przesuwają z pokoju do pokoju, przez co jeden piec ogrzać może cały lokal, zapewniając ciepłą jednostajną, łagodną, tak pożądaną szczególnie dla osób słabych i dzieci. Wyłączna sprzedaż na Cesarstwo i Królestwo: T. Kozłowski, sklep Wierzbowa, gmach teatru, kantor Bracka 25. Uprasza się pp. budowniczych, właścicieli domów i osoby interesowane o pofatygowanie się do kantoru dla sprawdzenia zalet i dokonania prób na tychże piecach, w każdej porze dnia, gdyż wszystkie modele są już czynne bez przerwy. 31413

Nożyce introligatorskie do sprzedania. Marszałkowska 146, w młeczarni. 33722

Na sprzedaż wyżeł roczny, b. ładny, czystej rasy pointer. Wilcza 16, m. 7. 33710

Na raty tygodniowe i miesięczne wszelką bieliznę męską, damską, dziecięcą i całe wyprawy. Solna 6, mieszk. 29. 33091

Na wypłatę! Daje na wypłatę od rs. 10 do 100: płótna wyborowe, kaszmiry, materiały wełniane, chustki, firanki, chodniki, dywany, perkale oraz wszelkie towary łokciowe, po cenach niższych. Ch. R. Lindwasser, Żelazna Brama, w Gościńnym Dworze 77 i 78, pod „Gwiazdą”. 33391

Otomana za 18 rubli do sprzedania. Widok 22, m. 24. 33438

Otomany tapicera J. Wiktora. Otomana zastępująca po rozłożeniu dwa łóżka z materacami lub może zastąpić wygodnie 4 łóżeczka dziecięce. Chmielna 10. 33709

Okazja. Tanio sprzedam piękne dębowe urządzenia sklepu, rozbierane, przydatne do każdego interesu. Krakowskie-Przedmieście 69, mieszkania 3. 33731

Otomana do sprzedania tanio. Solna 12, m. 10. 33620

Otomany, garniturek gabinetowy, szeslong bardzo tanio. Ulica Bracka 10, stróż wskaże. 33747

Oczekiwane bukiety Makarta i palmy oraz wieńce suszone i metalowe paryskie nadeszły do hurtowo-detalicznego składu T. Kozłowskiego, Wierzbowa 8, gmach teatru, wprost Niecałej. Uprasza się zwracać uwagę na firmę i adres. 33233

Pianino czarne do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie 9, mieszkania 3. 32612

Para koni powozowych zdrowych, ze wsi, na sprzedaż. Aleje Jerozolimskie 74, stan-gret Franciszek. 33588

Ważny jest rocznik „Bluszcza” wraz z dodatkiem z roku 1871-go. Ktoby takowy chciał sprzedać lub wypożyczyć, raczy nadesłać swój adres do księgarni Paprockiego, Nowy-Swiat 41. 33038

Pianino czarne, piękne, tanio do sprzedania. Slińska 14, m. 3. 33455

Różne meble, lampy i lustra, kompletne urządzenia trzech pokojów jest do sprzedania. Objeżdżać można codziennie od godziny 11 do 2-ej po południu, ulica Świętokrzyska domu 25, mieszkania 12. 33537

Pianino fabryki Mühlbaha petersburskie pozostawiono do sprzedania, strojenie, reparacje przyjmuję. Nowy-Swiat 21, Gruszczyński. 33295

Podszewy gumowe są trwalsze niż skórzane, w cenie prawie równe, higieniczne, mogą być zastosowane tak do nowego jak również i zużytego obuwia, przyjemne w chodzeniu, zabezpieczające od wilgoci. Przymocowaniem w przeciągu jednego dnia zajmuję się Skład wyrobów gumowych F. Wierzbicki et Comp., Warszawa, hotel Angielski. 33428

Stół machoniowy, salopka granatowa z jedwabną podszewką na lat 14 i płaszczk watawony dla chłopczyka lat 8 są do odstąpienia. Wielka 33, m. 32. 33543

Są do sprzedania łóżka. Ulica Ogrodowa 50, mieszkania 5, u stolarza. 33703

Szczenię piesek, rasy ceter, do sprzedania. Spiekarska 10, mieszkania 16. 2348r

Skrzynki drewniane pocztowe najtaniej poleca skład papieru Breslera, Marszałkowska 114. Przyjmują się również obstalunki. 32940

Urządzenie sklepowe: szafy, kontuar, lustro, lampy etc. niedrogo do sprzedania. Wiadomość w hotelu Lipskim u szwajcara, Bielańska 3. 33640

Wozy węglarskie nowe lub używane w dobrym stanie kupię. Wiadomość: Warszawskie Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 33704

Włodzimierska 3, mieszkania 16. Tanio sprzedam okrycia, suknie. 33663

Wyprawy platerowane od 50 rubli poleca fabryka Groszkowskiego, Marszałkowska 111, mieszkania 2. 33427

Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania różne meble. Leszno 10, stróż wskaże. 33049

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz różna porcelana, fotel z gabinetu męskiego i różne drobiazgi domowe. Nowy-Swiat 7, m. 8, front. 2339

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli z orzechu rzeźbionego, kanapa i sześć foteli. Stolik do kart. Żórawia 23, m. 33. 33474

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble: garniturek fantazyjny kryty pluszem, tremo, kredens, szafa, stół, otomana, dwa fotele i stolik. Ulica Kruca 8, m. 13. 33509

Zegar, kanapkę, lustro, kredens, krzesła, stół, szafę, portjery, komodę, stół do kart, walnia, łóżka, fotel wygodny, szeslong, land-szaft, kufer, pierzyna, poduszki, wiele innych rzeczy, wanna, beczki do kapusty. Kruca 22—23. 33541

12 krzesek, stół jadalny, lampę wiszącą kupię niedrogo. Świętokrzyska 27, mieszkania 12. 33621

Interesa handl. i majątk.

Apteka wiejska z obrotem 1,800 rs. rocznie, lekarz stały, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: aptekarz Sikorski, Łomazy przez Białą Siedlecką. 33661

A) Zaraz poszukuję wspólnika z niewielkim kapitałem do rozwinięcia korzystnego sklepu. Krakowskie-Przedmieście 60, mieszkania 3. 33730

A) Skład wódek w dobrym punkcie do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku. — Wiadomość: ulica Królewska 29, w szynku. 33567

Apteki kupna lub dzierżawy z obrotem do 10,000 rs. poszukuje bez pośrednictwa. Oferty przyjmuję Kurjer dla „Mirona”. 33605

Bawaria do sprzedania, 51 Czerniakowska. 33319

Do sprzedania pracownia sukien egzystująca od lat kilku, z klientelą i całym urządzeniem. Nowy-Swiat 59, m. 35. 32951

Do sprzedania sklep spożywczy za rs. 100. Adres: Chmielna 49, m. 13, od 10 do 11-ej zrana. 33607

Do sprzedania sklep kolonialno-spożywczy z bardzo dogodnym obok mieszkaniem, na pryncypalnej ulicy. Wiadomość u Justyny Ginter, Marszałkowska 97, od 5 do 7-ej. 33604

Do sprzedania zaraz forszowanie 5 1/2 łokcia wysokie, 6 1/2 łokcia długie, z oberlichtem i drzwiami, bardzo porządnej roboty. Ogrodowa 42, mieszkania 1, zrana od godziny 12-ej. 33603

Dom sprzedam na Nowym-Swicie, na dobry procent. Wiadomość: Nowy-Swiat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 5-ej. 33598

Do sprzedania zarybek karpi, jednoroczne rs. 1.50 kopa, dwuletnie rs. 4 kopa. Adres: Jan Rudnicki w Żbikowie, st. kolei dr. warsz.-wied. Pruszków. 33586

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy dobrze procentujący z powodu zmiany interesów. Żórawia 29. 33570

Dom do sprzedania przy placu Św. Aleksandra. Wiadomość ul. Wspólna 2, dystrybucja. 33309

Do wydzierżawienia polowanie na 20-tu włókach, wśród dużych lasów. Wiadomość: Chmielna 5, u rządcy, zrana od godz. 10-ej do 12-ej. 31385

Interes handlowy bardzo korzystny, 18 lat egzystujący, ze stałą wyrobioną klientelą, z powodu podszewki wieku do sprzedania zaraz. Kapitał potrzebny około 7,000 rs. Zamienie na sumę lokowaną na nieruchomości miejskiej. Chłodna 33, u stróża, do godz. 12-ej w południe, oprócz niedziel i świąt. 29761

Jest do sprzedania sklep kolonialny z elegancją urzędowaniem dębowym wraz z towarami, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Elektoralna 30.—W. Tarder. 33200

Jest do odstąpienia handel win, delikatesów i towarów kolonialnych, ulica pryncypalna, obrót roczny 70,000 rubli, lokal okazały i tani, kapitał potrzebny do nabycia 6,000 rubli. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego „M. W. 70.” 33021

Jest do wydzierżawienia browar piwa zwyciężającego w dobrych warunkach, w powiecie sierpeckim, cztery mile od Mławy. Wiadomość: Żelazna 89, u Rożańskiego. 32791

Jest do sprzedania sklepik z powodu słabości za przystępną cenę. Piękna 44. 33575

Jest do odstąpienia sklep spożywczo-kolonialno-dystrybucyjny, dobrze procentujący z pozwoleniem otwierania we wszystkie dni świąteczne. Cena rs. 800. Wiadomość na miejscu ul. Marszałkowska 129. 33191

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów bardzo tanio. Ulica Sołec 66. 33629

Kupię majątek ziemski z tej strony Wisły, bez serwitutów, dobrze zagospodarowany i w dobrej glebie, z pełnym inwentarzem, z ładnym domem, ogrodem i budynkami gospodarczymi, rozległości 12—20 włók. Wiadomość z szesługowym opisem majątku oraz wierzycielności proszę składać między godziną 4 a 5-tą, Marszałkowska 90, mieszkania 11. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 33090

Kapusty białej kilkadziesiąt wagonów kupię. Oferty franko Warszawa lub Częstochowa proszę nadsyłać p. a. F. Juraszek, Praska przez Częstochowę. 33092

Korzystny interes! Z powodu słabości właścicieli jest do odstąpienia sklep z obuwiem lub bez takowego w Gościńnym Dworze za Żelazną Bramą. Wiadomość ulica Mazowiecka 11, mieszkania 35. 33393

Kto posiada grubą kapitał, a życzy zrobić dobry interes na kupnie majątku, niech się zgłosi po informację: Warszawa, Kruca 29, mieszkania 22. Bez pośrednictwa. 33688

Kawiarnia od kilkunastu lat egzystująca w najruchliwszym punkcie miasta, sprzedam z całym urządzeniem zaraz lub od Nowego Roku. Utrzymanie zapewnione. Wiadomość: ul. Długa 5—4, u krawca. 33571

Kupiec fachowiec poszukuje wspólnika do utworzenia interesu, aptekarza lub chemika, z kapitałem 5,000 rubli. Oferty: „Interes 5,000” przyjmuje Kurjer. 33554

Kawiarnia do sprzedania zaraz. Kruca 29, m. 29. 33008

Magie z powodu nagłego wyjazdu w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 28, mieszkania 11. 33694

Majątek na Kujawach, blisko kolei, 12 włók, w tem 2 włoki łąk dwukośnych nadrzecznych, młyn, budowle murowane, duży ogród, długów niema, na gotówkę lub zamiarę na dom. Warszawa, Kruca 29, mieszk. 22. 33690

Magie do sprzedania i szafa duża rozbieralna. Hoża 9. 32676

Obywatel ziemski, posiadając kilkanaście majątków większych i mniejszych, z powodu wyposażenia dzieci sprzedam kilka majątków na bardzo wygodnych warunkach lub z tych zamienić może na kamienicę w Warszawie. Wiadomość: Kruca 29, mieszkania 22.—Pośrednictwo wyłączone. 32589

Piekarnia we Włodawie oddaje się w dzierżawę. Warunki dzierżawy może wskazać p. Konstanty Kostecki, w restauracji Ermitaż, ulica Widok, od godziny 4 do 6-ej. 33655

Propinacja do wydzierżawienia od 1-go stycznia 1894 r. na trakcie publicznym, w powiecie kolskim, wieś kościelna, odbywa się rocznie 14 odpustów, na które liczne kompanje przychodzą. Bliższa wiadomość: hotel Litewski, kantor. 33611

Rs. 3,000 do umieszczenia. Wiadomość: Łucka 24, u właściciela domu. 33306

Rs. 20,000 do ulokowania na pierwszy numer Ppo Towarzystwie nieruchomości warszawskiej od 1-go listopada r. b. Pośrednicy niepożądan. Żórawia 36, m. 25, od 3 do 5-ej. 33705

Rs. 2,500 potrzebne na połowę października na 6% rocznie na nieruchomości w Warszawie, na 1-szy numer po rs. 22,000 Towarzystwa Kredytowego. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod M. O. 33859

Rs. 12,000 potrzebne są na hypotekę domu murowanego w Łodzi. Wiadomość u pana O. Bien, w składzie Akc. Tow. Juliusza Heinzel. Gęsia 3. 33602

Rs. 10,000 potrzebne na hypotekę domu ppo Towarzystwie 66,000. Wiadomość u reagenta Lilpopa. 33745

Restauracja do sprzedania przy zbiegu Różnych ulic. O warunkach wiadomość: Nowogrodzka 24, w sklepie spożywczym. 33053

Rs. 4,000 do 5,000 potrzeba na 1-szy N° hy-

poteki bez Towarzystwa, tamże koń ładny

wierzchoły, zdalny do ciągu, do sprzedania.

Krucza 9 u rządzący. 33270

Sklep wiktualowy do sprzedania z powodu

Swyjazdu. Ul. Nowokarmelicka N° 18. 32970

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystu-

jący od lat 30, do sprzedania. Nowy-Swiat

N° 44. 32943

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania z po-

wodu niemożności prowadzenia. Nowolipie

N° 8. 33526

Sklep spożywczy z towarem i urządzeniem

do sprzedania zaraz z powodu niemożności

prowadzenia jednej osobie interesu. Cena

160 rs. Wiadomość: Grzybowska N° 61, mie-

szkania 2. 33317

Sklep sprzedam bardzo tanio lub urządzenie

z towarem, przed 1-ym października. Ulica

Furmańska N° 2. 32833

Sklep wiktualowy jest do sprzedania. Ulica

Pawia N° 83. 33023

Sklep wiktualowy z kotłem do herbaty do

sprzedania w każdym czasie za przystępną

cenę. Wiadomość: ul. Żytnia N° 30. 33086

Sklep wiktualowy do sprzedania zaraz. Ulica

Ogrodowa 39. 33439

Skład maki i legumin do sprzedania. Mar-

szalkowska 58. 33325

Sklep wiktualowy za przystępną cenę do sprze-

dania z powodu zmiany interesu, ul. Sińska

N° 13. 33303

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze-

dania. Plac Teatralny N° 21. 33146

Skład węgla z mieszkaniem do odstąpienia

Leszno N° 94. 2337

Sprzedam skład węgla. Wiadomość Piękna

N° 49. 33353

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprze-

dania. Ulica Mokotowska N° 52. 33388

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pię-

kna N° 21. 33635

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Cena

przystępna. Czerniakowska N° 3. 33641

Do wynajęcia sklep o dwóch wejściach.

Świętokrzyszka N° 27. 33018

Do odnajęcia zaraz pokój—od frontu, z

usługą, 10 rs. miesięcznie. Sienna N° 17,

mieszkania 5. 33580

Do odnajęcia zaraz, dwa pokoje razem lub

oddzielnie, meble, usługa, samowar, pier-

wsze piętro, front. Nowy-Swiat 38. 33639

Dla inteligentnej pani pomieszczenie, z

całodziennem utrzymaniem, fortepianem.

Szkolna 8—16. 33676

Dla inteligentnej pani, mieszkanie, z ca-

łodziennem utrzymaniem, fortepian. Szpi-

talna 3, m. 8. 33700

Do wynajęcia dla pań na całą zimę dwa

pokoje przy rodzinie dostatnie umeblowane

z usługą. Marszałkowska 119, stróż wska-

że. 33680

Elegancko umeblowany salon, gabinet,

przedpokój, osobne wejście, do wynajęcia

zaraz. Świętokrzyszka 27—15. 33651

Frontowy pokój o dwóch oknach umeb-

lowany. Bracka 9, miesz. 3, parter, drzwi

na prawo. 33368

Jest do wynajęcia przy ulicy Kapucyńskiej

N° 13, 10 pokojów kawalerskich. Urządzo-

ne z całym komfortem, jako to wodociąg,

złewy i dzwonki elektryczne i tuba, za bar-

dzo przystępną cenę. Wiadomość u stró-

ża. 33182

Lokal, 6 pokoi z kuchnią, na 2-m piętrze

z wszelkimi wygodami, z widokiem na Sa-

ski ogród, w domu skanalizowanym, do naj-

ęcia od 1-go października r. b. Graniczna

N° 10. 33362

Pokój z alkową, frontowy, parter, z usłu-

gą, meblami, przy inteligentnej rodzinie do

wynajęcia zaraz. Wspólna N° 12, mieszka-

nia 12. 33397

Pomieszczenie dla małej lub dorosłej pan-

ny—w centrum miasta. Opieka rodziciels-

ka, języki, wysoka muzyka—Wileza 16, u

właściciela. 33036

Pokoje pojedyncze na 1-em piętrze, front.

Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg

Salon, pokój, meble, obsługa. Mazowiecka

11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 33627

Trzy pokoje i kuchnia, na 1-em piętrze, o-

raz 2 pokoje pojedyncze na 2-em. Święto-

jerska 4. Wiadomość: Leszno 18, u rząd-

cy. 33444

Umieszczenie dla konserwatystek lub uc-

zennic szkoły malarskiej, konwersacja cią-

gła we francuskim i niemieckim i opieka ro-

dzicielska zapewnia się. Róg Marszałkow-

skiej i Wilekiej 40, miesz. 17. Tramwaj na

miejscu, bilety bezpłatnie. 33713

Uczennica Michałowskiego poszukuje za-

raz za lekcje muzyki pokoju bez mebli,

może udzielać francuskiego. Oferty przy-

juje kantor Kurjera pod „Sylwja B.” 33320

Zaraz do wynajęcia, pierwsze piętro, ele-

ganckie 6 pokoi, dom za Nowo-Zielną, Ziel-

na 41. 31100

Zaraz wielkie, suche sutereny, na składy

Zwin, lub zakłady przemysłowe. Ulica Smol-

na 7. 33610

2 pokoje, lub 2 i salon umeblowany, 1-o

piętro, oraz stajnię wynajmuje. Wspólna

N° 39. 33625

3 pokoje i kuchnia, 1-e piętro, oficyna, do

wynajęcia zaraz. Długa 26. 33729

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, parter, od

frontu do wynajęcia od 8-go paz. Bracka 17,

rocznie rs. 350 33636

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy

Abz meldunku. Udziela porad swojej spe-

cialności potrzebującym zupełnej dyskrecji.

Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Po-

koje oddzielne, wspólne z wszelkimi nowo-

czesnymi dogodnościami, Leszno 22. 31892

Wypożyczam na wesela i różne przy-

jęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany,

plateru i bielizny stołowej, oraz lampy,

kandelabry, żyrandole i świeczniki. Maga-

zyn lamp i porcelan Franciszka Kozłows-

kiego, Rymarska N° 7. 33433

Akuszerka Karpńska przyjmuje panie na

Asłabość lub na kurację, bez legitymacji, z

Ostrzeżenie. Kupujący „Exsiccator” powi-

nien zwracać uwagę na herb, markę fabry-

czną, przeciwnie narażony na stratę. Inży-

nier Ritter, Marszałkowska 111. 29141

Piesek mały, kasztanowaty, chorowity, na

poko nie widzi, zginął w piątek, u kogo

znajduje się proszony jest dać znać za na-

gradą. Senatorska 35, do stróża. 33681

Przyjmuje roboty w zakresie krawiecczyni

i damskiej wchodzące, i które wykonywam

starannie i elegancko, po cenach umiarko-

wanych; także udzielam nauki kroju sposo-

dem łatwym i zrozumiałym: w liniach

szerokich, mało obliczeń wchodzi, tak, że o-

soba młodziutka może dobrze zrozumieć i po

kilku lekcjach widzieć postępy nietylko oso-

ba młoda, ale i w starym wieku. Osoby

uczące się nie placą całosci z góry, tylko na

raty, także osoby, któreby sobie życzyły, to

mogę przychodzić na miejsce i udzielać lek-

cyj. Chmielna 68, miesz. 29.—B. Daniew-

ska. 33685

Przyjmuje do roboty suknie, fason rs. 3.

Pakiety od rs. 2, wierzchoły do futer rs. 3.

Ordynacka N° 14, m. 15. 33725

Szyby lagrowe i zwyczajne, djamenty szklar-

skie i kit pokostowy najtaniej w składzie

szkła, porcelany i szyb do okien Aleksiego

Baytel, ulica Podwale N° 7, telefonu N° 161.—

Zamówienia z prowincji wysyłają się za zali-

czeniem Nahname. 29382

Skradziony został kwit N° 12173 domu

Sbankierskiego H. Wawelberg na zastawio-

ną premjówkę I-ej emisji serji N° 1153 N°

35. Znalazca zechce złożyć w kantorze p.

Wawelberga. 33351

Schronienie szwaczek, Nowogrodzka 24,

Szawadama szanowną publiczność, że przy

tymże zakładzie znajduje się pracownia suk-

kien i okryć zimowych i letnich. Zakład

przyjmuje do swej pracowni tylko osoby u-

zdolnione, za dokładną więc i sumienną ro-

botę ręczy. Ceny bardzo przystępne. 2347r

S. Krzyżanowski, Nowy-Swiat 47. Za-

Skład specjalnie dekoracyjny i tapicerski.